

Odkryte 13 maja

morderstwo
w podjarosławskim
Kruhelu,
miało podobno
tło rabunkowe

str. 3



Nie wiem, co będę robić, jak będę dorosła

- mówi Anita Lipnicka,
która 5 bm.
koncertowała w Jarosławiu

str. 10



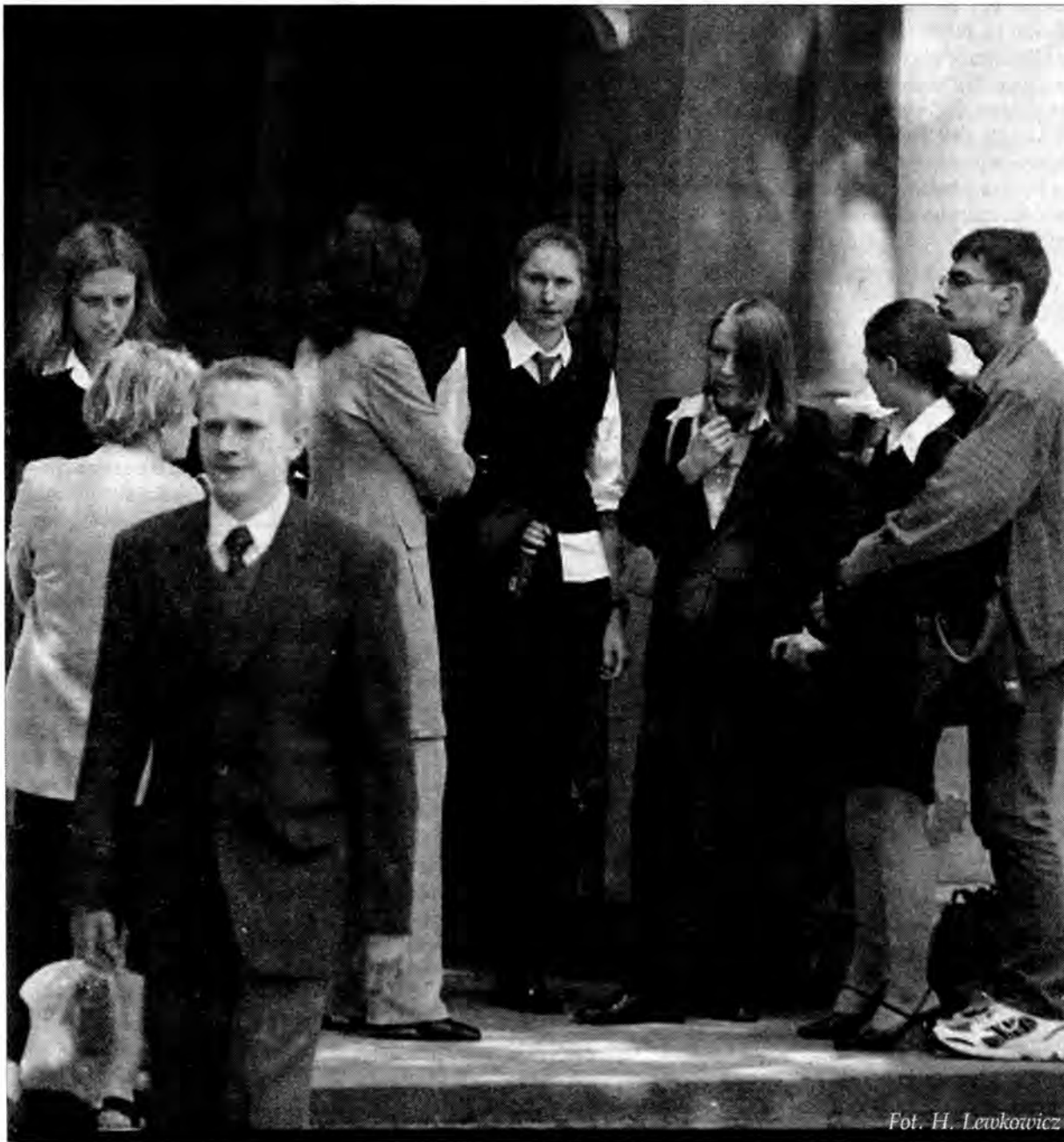
Nieufność po 11 latach

Zarząd gminy Przemyśl
nie otrzymał absolutorium!
Czy po 11 latach
urzędowania zdziwił się wójt?

str. 4

Matura 2001 prawdopodobnie po raz ostatni "po staremu"

Ostatnia taka matura



Fot. H. Lewkowicz

Gośka ściągę schowała w kieszonkach specjalnie przyszytych na tę okazję pod marynarką. Anka poszła na łazienkę: odbiła na ksero książkę, którą potem zmniejszyła i schowała do kieszeni. Tomek wyszedł z "harmonijką", schowaną pod zegarkiem, a jego dziewczyna z nerwów ściągę zostawiła w domu. Przed egzaminem zdążyła jedynie napisać wzory z matematyki na ręce. Przed maturą stres, po maturze śmiech. - Przecież to było łatwiejsze, niż niejedna klasówka - mówili z ulgą, kiedy wychodzili po napisaniu egzaminu dojrzałości.

Tydzień przed maturą

Wszyscy piszą ściągę do późnych godzin nocnych. W przerwach kontaktują się ze sobą telefonicznie: -Wiesz coś? Może są jakieś przecieki, jakie będą tematy na języku polskim?- W szkole składają się po 70 złotych na przekąski dla siebie i nauczycieli. Część z tych pieniędzy pójdzie również na kwiaty i prezenty dla nich. Niestety, w wielu szkołach utarł się taki zwyczaj, że nauczyciel jak nie dostanie prezentu, to zdaniem uczniów "mści się na maturze". Lepiej się więc zabezpieczyć. Rodzice wyciągają portfele, aby złożyć się na toster, zastawę stołową, awangardową figurkę, lub inny upominek. Wszystko "w dowód wdzięczności" dla pedagogów.

Dzień przed maturą

Stres. Gośka nie może jeść, ani spać. - Mamo ja nie pójde spać, bo nie mogę. Za bardzo się denerwuję. Dostaje ziółka uspokajające i kładzie się do łóżka. Punktualnie o północy dzwoni telefon. To koleżanka, która też zasnąć nie może. - Dzwonił Tomek, Mówi, że ma pewniaki: będzie kraina Arkadii, para kochanków, wędrowiec...- relacjonuje. - Coś ty, ja o takich pewniakach słyszałam, że miały być w zeszłym roku na maturze. Chyba to nieprawda - odpowiada Gośka. O godzinie trzeciej w nocy kolejny telefon: -Cześć. Sorry, że tak późno, ale zadzwonił do mnie kolega, który mówił, że będzie coś o życiu na wsi - twierdzi Marcin. - Ja już i tak nie zasnę, to coś napiszę, a jutro jakoś wam podruczę.

Matura z języka polskiego

Niektórzy z tegorocznych maturzystów przed szkołą są już o 7 rano. Matura o 9. Do tego czasu wymieniają wiadomości, ukrywają ściągę, chodzą nerwowo z kąta w kąt. Dziewczyny pokazują czerwone majtki ze studniówki, które muszą przynieść im szczęście. Pożyczają sobie długopisy, bo to też taki przesąd, który również ma pomóc. Kilka osób ścisła w rękach słoniki i inne maskotki też na szczęście. Ciąg dalszy na str. 2

nowa generacja pcv

KSM-System

Producent

OKNA I DRZWI

PCV i ALUMINIUM

PRODUKCJA: Lubaczów ul. Baziaka 5
tel. (016) 632 42 16 fax. 632 24 16
BIURA PRZEDST. PRZEWORSK 648 71 19
JAROSŁAW 621 54 14; 623 15 59
RZESZÓW (017) 862 63 81

ekologia w najlepszym wydaniu

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

z transportem

GW-2731

F.H. "AN-STAL"

Przemyśl, ul. Lwowska 73
tel. 678-38-16

AMB MEBLE BIUROWE

OBNIŻKI DO 60%

WIELKA WIOSENNY PROMOCJA na meble i fotelki biurowe

AMB PRZEMYSŁ ul. Zyblikiewicza 9, tel. (0-16) 678-85-51

GU-2730

FIRMA **Tu bis** PANELE

GU-2729

PODŁOGOWE - "SAXON"
CECIEENNE MDF i PCV
STOLARKA - Parapety PCV
SIDING
BLACHODACHÓWKA FIŃSKA

RATY

Jarosław, ul. Reymonta 2, tel/fax (0-16) 621-79-76
Zapraszamy do nowego pawilonu wystawowego

OKNA, DRZWI

Bogmat

SKŁAD FABRYCZNY

Materiały budowlane i wykończeniowe

Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

siobud GRZYBÓW

GW-2728



KOMENTARZ TYGODNIA

**Za co się Fredra zemściła?**

Prawdopodobnie po raz ostatni w tym roku maturzyści zdają egzamin dojrzałości w starym systemie. Uczniowie młodszych klas im zazdroszczą, bowiem obawiają się, że nowy egzamin będzie tak samo poronionym pomysłem, jak reforma oświaty. Gdyby tak się stało, to rzeczywiście jest się czego obawiać. Niedawno politycy, ludzie kultury, nauki i kilkoro uczniów pisali "nową maturę". Twierdzą zgodnie, że jest łatwa. Niestety, mówiło się także, że reforma oświaty będzie czymś wspaniałym. Okazało się, że nie do końca... Obcokrajowcy, zastanawiają się nawet, do czego potrzebne nam te nowatorstwa. Okazuje się, bowiem, że Holandia ma najlepiej oceniane przez Unię Europejską szkolnictwo, a wygląda ono tak samo jak nasze... przed reformą. Jest więc 8 klas szkoły podstawowej i 4 lata szkoły średniej. Z kolei pesymiści twierdzą, że nowa matura, będzie kolejnym gwoździem do trumny obrazującej upadek oświaty. Optymiści uważają, że poziom się obniży, nie trzeba przyswajać sobie rzeczy niepotrzebnych, a przecież o to chodzi. Niestety może być też tak, że nauczyciel pytając ucznia o "Zemstę" Fredry usłyszy: *A kto to była ta Fredra i za co się zemściła?* Nauczyciel łapiąc się za głowę wrzaśnie: *Za nowe programy nauczania!*

Dorota Szturm

NASZA SONDA

Co sądzisz o zapowiadanej nowej maturze?

Niewiele wiem na temat nowej matury. Wiadomo, że jak jest coś nieznanego, to człowiek się tego trochę boi. O tej starej wiem więcej i tak bardzo mnie nie przeraża.

Agnieszka - uczennica klasy IV technikum odzieżowego w Przemyślu
W tym roku zdawałam maturę i okazało się, że wcale nie była taka trudna. Jeśli się uczyło przez cały rok, to ze zdaniem nie było problemu. Nowa ma być łatwiejsza, a więc będzie chyba jeszcze lepsza.

Aśka - "ekonomik" w Przemyślu
W tym roku zdawałam maturę i myślę, że ten egzamin to niepotrzebny stres. Nowa matura ma stawiać na samodzielne myślenie. Jak mamy samodzielnie myśleć, kiedy w szkole nam się tego zabrania i trzeba tylko klepać od deski do deski? To bez sensu.

Robert - II LO

KRONIKA POLICYJNA

Polewacz

Do zdarzenia doszło na ul. Smolki w Przemyślu, 13 bm. około godziny 17. Mąż Janiny K. połał łatwopalną cieczą, prawdopodobnie rozpuszczalnikiem, wersalkę sweter i włosy swojej połowicy. Potem wybiegł z domu, rozlewając ciecz na klatkę schodową. Został zatrzymany przez policjantów i odwieziony do Izby Wyrzeczwi. We krwi miał 1,50 promilla alkoholu.

Sobie pożyczył...

12 bm. w Podbukowinie, w gminie Dubiecko, Sebastian P. zgłosił zaginięcie - fiata 126 p. Policjanci znaleźli samochód kilometr od miejsca zamieszkania Sebastiana P. Okazało się, że to mieszkaniec tej samej miejscowości - Michał S. "pożyczył sobie" pojazd, gdy go uszkodził - porzucił i uciekł.

Wybiło mu zęby

13 bm. Krzysztof G., kierujący Ładą Samara, nie zachował ostrożności na łuku drogi w Medyce, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie jednej z posesji. Pasażerowi wystarczyła udzielona pomoc ambulatoryjna. Doznał on rozcięcia wargi i wyleciały mu 2 zęby. Kierowca trafił do szpitala. We krwi miał 1,38 promilla alkoholu.

Tygodnik "POGRANICZE" © Wydawca: "Publikator" Sp. z o.o., pełnomocnik: Wiesław Pawłowski - 676-02-80. 37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel./fax 675-10-10, centrala 675-10-12, e-mail: redakcja@pogranicze.com.pl Redaguje zespół: redaktor naczelny: Zdzisław Szeliga, dziennikarze - Zdzisław Besz, Piotr Czech (Jarosław), Hubert Lewkowicz, Dorota Szturm. Skład komputerowy - Studio Pogranicze: Katarzyna Walczyszewska. Korekta - Barbara Musiał. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne SA. Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacja zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzeżenie sobie również prawo skracania i opracowywania tekstów. O warunkach prenumeraty informują wszystkie placówki "Ruch" oraz urzędy pocztowe.

W KRAJU

**Trzy dni matur**

Do egzaminu dojrzałości przystąpili maturzyści z całej Polski. Niektórzy z nich musieli jednak zdawać nie dwa, ale trzy egzaminy pisemne. Trzeci dzień matur (z języka ojczystego), dotyczył uczniów szkół dla mniejszości narodowych. Język ukraiński zdawano w Górowie Iławeckim, Białym Borze, Legnicy i Przemyślu. Podobnie było w szkołach innych mniejszości, np. w Hajnowce i Bielsku Podlaskim, zdawano białoruski, a w Puńsku - litewski.

Śmierć w kajaku

Sztorm na jeziorze Łebsko spowodował wywrotkę kajaków, w wyniku której zginęło pięciu kajakarzy z Bydgoszczy. Ciała czterech wydobyto, piątego - mimo dwukrotnego przeszukiwania jeziora przez śluskich strażaków - nie znaleziono.

Syn posła zatrzymany

Marek Kolański - syn posła AWS został aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia za fałszerstwa i wyłudzenia VAT-u. Policja poszukuje też brata posła, Andrzeja. Jak powiedział katowicki prokurator, Leszek Goławski, jest to dalszy ciąg postępowania, w wyniku którego zatrzymano również byłego senatora - Aleksandra Gawronika.

NA ŚWIECIE

**Papież w meczcie**

Papież Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do Grecji, Syrii i na Maltę, prowadząc śladami św. Pawła i kończąc serię wizyt, w miejscach związanych z historią zbawienia. Pielgrzymka to wyjątkowa, z kilku względów. Ojciec Święty Jan Paweł II jako pierwszy papież przestąpił w Damaszku, w Syrii, progi meczetu - muzułmańskiej świątyni. Wcześniej, w Atenach papież przeprosił za winy Kościoła Katolickiego, wobec prawosławia (krucjaty w okresie średniowiecza). W zrujnowanej Kunajtrze na wzgórzach Golan modlił się o pokój dla Ziemi Świętej.

Piaskiem w oczy

Powiedzieć by można złośliwie, iż dostaliśmy piaskiem w oczy. Nasz reprezentant na festiwalu Eurowizji w Kopenhadze, Andrzej "Piasek" Piaseczny nie zajął miejsca w pierwszej dziesiątce. Sukcesem zakończył się występ reprezentantów Estonii. W następnym festiwalu wystąpią reprezentacje 15 krajów, bez udziału przedstawiciela Polski.

Mecz z wynikiem tragicznym

Ponad 130 osób zostało zdepantowanych przez tłum podczas meczu piłkarskiego w Ghanie, pomiędzy dwoma czołowymi zespołami. Do tragedii doszło na pięć minut przed końcowym gwizdkiem, gdy kibice przegrywającej drużyny, zaczęli rzucać na boisko butelki i krzesła.

W REGIONIE



Dokończenie ze strony 1

Matura 2001 prawdopodobnie po raz ostatni "po staremu"**Ostatnia taka matura**

Przed przekroczeniem progu sali, w której za kilka minut zostaną otwarte koperty z pytaniami, kopią się nawzajem w te części ciała, gdzie jak mawiał nasz wieszcz, plecy tracą swoją szlachetną nazwę. Nauczyciele nawet nie dziwią się, że niektórzy z uczniów mają niezbyt udane fryzury. - *W końcu u fryzjera nie byłem od stycznia, czyli od studniówki* - tłumaczy jakiś zarośnięty blondynek. - *Chciałem iść, ale kumple mi to wybili z głowy. Powiedzieli, że do matury włosów ścinać nie wolno, bo "wycinam wiedzę"*. Jakaś dziewczyna, siedząca w kącie korytarza, zaczyna płakać. Pociuszają ją koleżanki, podają chusteczki. W końcu uspokaja się. Czas najwyższy, bo pierwsze osoby wchodzi do sali, gdzie za moment dowiedzą się, na jakie tematy będą pisać.

Pięć po dziewiętej

Na ławkach uczniów: bułka z szynką i sałata, soczek, woda mineralna i batonik. To wszystko ma starczyć do godziny 14. Na stołach nauczycieli: owoce, ciasteczka, kanapki, orzeszki, napoje - zupełnie jak by to oni pracowali umysłowo przez te pięć godzin.

Jedna z dziewczyn, siadając w ławce, z nerwów przewraca stolik. Wszystko spada na ziemię. Rumor, napój rozlewa się po sąsiadach. Inna, losując pierwszą ławkę, blednie i mdleje. Cuci ją nauczyciel. Jeszcze chwila nerwów i komisja otwiera koperty z pytaniami. - *Wiesz nie jest tak prosta jakby się zdawało. Odwołując się do wybranych przykładów przedstaw różne sposoby widzenia wsi w literaturze* - pada pierwszy temat przeczytany grobowym głosem. Jeszcze przed tą chwilą w sali można było usłyszeć brzęczenie przelatującej muchy. Powoli napięcie ustaje. Zaczynają się szmery, przeszukiwania kieszeni w nadziei na znalezienie odpowiedniej ściągki, wymiana uwag z kolegami. Kolejne zadania maturalne dotyczą interpretacji zmagających z losem jakie były udziałem wybranych bohaterów literackich, rozważenie ponadczasowości słów Montaigne'a: "najwyższa to

doskonałość umieć zażywać szczerze swego istnienia" oraz interpretacja wiersza Stanisława Barańczaka, jako poetyckiej refleksji nad kruchością ludzkiego bytu.

Półmetek

Gośka i Agnieszka piszą pilnie nie odrywając wzroku od kartki, już od dwóch i pół godziny. Anka rozgląda się po sali, szukając natchnienia. Robert, co pół godziny wychodzi do ubikacji. Po egzaminie okaże się, że wraz z kolegą ukryli tam ściągki i chodzili tam przeczytać odpowiednie cytaty, potrzebne w pracy. Marcin tak się denerwował, że chociaż wiedział, co i jak napisać, to co godzinę, musiał wyjść na papierosa. Raz dzięki temu uratował skórę dziewczynie z pierwszej ławki, bowiem wypadła jej "pomoc naukowa" na sam środek przejścia pomiędzy ławkami. - *Dziewczę zbladło, myślałem, że zaraz ryknie płaczem* - opowiada. - *Szybko podszedłem i kopnąłem jej tą ściągę pod ławkę*. Mówi, że za jego kolegą siedziała "laska", która pod króciutką spódniczką miała schowane w podwiązkach ściągki. Co pewien czas odsłaniała nogi, szukając odpowiedniej "pomocy naukowej". W ten sposób rozpraszała siedzących wokół kolegów.

Znów za rok matura ...

Już dawno minęły te czasy, kiedy maturzyści byli rozpoznawalni po białym - granatowym mundurkach. Teraz obowiązujący strój jest bardziej dowolny. Gdyby nie odświeżenie ubrania, to młodzi maturzyści byliby jako tacy nierozpoznawalni. - *To było nawet łatwiejsze, niż niejedna klasówka* - z ulgą stwierdza Robert. - *Tylko niepotrzebnie tyle się rozdmuchuje sprawę matury, a przez to wpędza się nas w stres*. Jego kolega dodaje, że jeśli uczy się przez cały rok systematycznie, to matura jest tylko formalnością. - *Nie wiem, jak będzie za rok* - mówi. - *W końcu my jesteśmy szczęściarzami, bo zdajemy jeszcze starą maturę*.

Dorota Szturm
Fot. H. Lewkowicz

Zwycięstwo reprezentacji Dubiecka

Ratownicy na medal



Sukcesem reprezentantów Liceum Ogólnokształcącego z Dubiecka zakończyły się tegoroczne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK w Przemyślu. Drużyna zdobyła 377 punktów, na 398 możliwych.

W mistrzostwach wzięło udział 15 zespołów z terenu byłego województwa przemyskiego. Sędziowie – słuchacze Szkoły Ratowników Zespołu Szkół Medycznych podkreślali wysoki poziom ćwiczących. Tuż za młodzieżą z Du-

biecka uplasowała się drużyna Technikum Modernizacji Rolnictwa z Nienadowej. III miejsce zajęło II Liceum Ogólnokształcące z Przemyśla. Trzy zwycięskie drużyny wezmą udział w mistrzostwach wojewódzkich, 18 maja w Rzeszowie

Zadania stojące przed zawodnikami nie były proste. Oceniano udzielanie pomocy poparzonemu, zatrutemu gazem, poszkodowanemu w czasie napadu z bronią, w wypadkach drogowych itd. Młodzież musiała się wykazać nie tylko podczas ćwiczeń na fantomach, również w trakcie zadań z udziałem pozorantów, którymi byli uczniowie z Gimnazjum nr 4 w Przemyślu (pod opieką Bogumiły Bzorek). Trzeba przyznać, iż również oni spisali się na medal.

(Iew)

fot. HUBCIO

Jarosławscy policjanci zatrzymali podejrzanego o morderstwo 72 letniego mężczyzny

Zabójstwo na Kruhelu

Makabrycznego odkrycia dokonał 13 maja mieszkaniec położony na peryferiach Jarosławia ul. Kruhel Pawłowski, który z samego rana udał się w odwiedziny do swojego 72 letniego sąsiada, Henryka P. W sieni znalazł jego zmasakrowane zwłoki. Już cztery godziny później jarosławska policja zatrzymała podejrzanego o morderstwo 21 - letniego mieszkańca jednej z podjarosławskich miejscowości.

W niedzielę rano sąsiad samot-

nie mieszkającego Henryka P. postanowił go odwiedzić. Po wejściu za próg, zobaczył zwłoki sąsiada. Mieszkaniec wyglądał na spłodrowane. Już cztery godziny później policjanci zatrzymali podejrzanego o morderstwo 21 - latka, mieszkańca podjarosławskiej wioski. - Na razie przesłuchujemy podejrzanego i wyjaśniamy okoliczności śmierci Henryka P. - poinformował nas komendant Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu, mł. insp. Ryszard Chrzanowski. - Wszyst-

ko wskazuje na to, że było to morderstwo, względnie rozbój i pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Więcej będziemy wiedzieć po sekcji zwłok - dodał prokurator Piotr Balicki z Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu. Do zabójstwa doszło prawdopodobnie na tle rabunkowym. Wśród sąsiadów Henryk P. uchodził za spokojnego, uczciwego i niezamownego człowieka. Mieszkańcy Kruhela po raz ostatni widzieli go 12 maja wieczorem.

(PCZ)

Jak między Kargulem i Pawlakiem

12 maja w Jodłówce koło Jarosławia doszło do bitwy między członkami rodziny Z. i próbującymi interweniować policjantami. Skłócenia domownicy obecnie przebywają w policyjnej izbie zatrzymań. Wszczęto przeciwko nim postępowanie w związku z napaścią na funkcjonariuszy.

Zaczął się od odebrania przez dyżurnego KPP w Jarosławiu telefonu z informacją, że w pewnym domu w Jodłówce, próbowano

pobić jednego z członków rodziny Z. Z takim doniesieniem zadzwoniła kobieta, która wskazała rzekomego sprawcę czynu. Na miejsce zdarzenia udali się czterej policjanci. Kiedy weszli na teren posesji, galopem w ich kierunku ruszył 60 - letni gospodarz, wymachując siekierą. Za nim pospieszyła 51 - letnia żona z drewnianą pałą, a za chwilę dołączyli do nich dwaj synowie, jeden z nich trzymał w dłoni nożyczki. Doszło do regularnej bitwy 4:4. Jeden z funkcjonariuszy został potraktowany przez krewką

gospodynię drewnianą pałą. Reszta krewkiej rodzinie usiłowała rozgromić policjantów, używając nożyczek i siekiery. Dopiero po dłuższym czasie policjanci obezwładnili czwórkę napastników i odstawili ich do policyjnej izby zatrzymań. Jak poinformował kom. Krzysztof Pobuta z KPP w Jarosławiu, wyjaśnianie są przyczyny konfliktów do których dochodzi pomiędzy sąsiadami w Jodłówce. Wstępnie ustalono, że są one wynikiem ciągłych sporów o między-

(dos)

Jarosławskie Zakłady Mięsne planują zwolnienia

170 osób na bruk

Ok. 170 pracowników z ponad 600 osobowej załogi straci prawdopodobnie pracę w Zakładach Mięsnych "Sokołów" SA, w Jarosławiu. Zwolnienia będą przeprowadzane stopniowo. Tak, by kwartalnie nie przekroczyły 9 procent.

Na temat zwolnień nie udało nam się porozmawiać z dyrekcją. - Pod koniec kwietnia dowiedzieliśmy się, że dyrekcja wydała zarządzenie o przewidywanym zwolnieniu ok. 23 proc. załogi. Przy czym zwolnienia byłyby tak regulowane, by kwartalnie nie przekroczyły 9 proc. i nie wejść w

zwolnienia grupowe - poinformował nas Anatol Drąg, przewodniczący zakładowej "Solidarności", zaznaczając, że przy wchodzeniu do "Sokołowa", obiecywano utrzymanie stanu zatrudnienia. - Była mowa o tym, że poszczególne zakłady będą się specjalizować w danej produkcji. W przypadku odejścia od nas jakiejś gałęzi produkcji, w to miejsce miała przyjść inna. Związkowcy zwrócili się o pomoc do starosty jarosławskiego, bo to na jego garnuszek - jak to określa A. Drąg - trafiają zwolnieni pracownicy zakładu (jako bezrobotni, którzy stracili pracę, przez rok będą pobierać

zasilek - przyp. red.). Zwolnienia w Zakładach Mięsnych w Jarosławiu jeszcze bardziej skomplikują sytuację na miejscowym rynku pracy, gdzie znalezienie zatrudnienia graniczy z cudem. Stopa bezrobocia przekroczyła już 17 proc.

Pracownicy jarosławskich Zakładów Mięsnych są oburzeni zapowiadanymi zwolnieniami. Ich zdaniem, decyzja o połączeniu z Grupą "Sokołów" była chybiona. - Zabrano nam samodzielność. Teraz o niczym nie możemy sami decydować - powiedział nam jeden z rozmówców.

(PCZ)

Lubaczowscy samorządowcy u kardynała Jaworskiego



Przedstawiciele starostwa powiatowego oraz gminy Lubaczów, na czele ze starostą Józefem Michalikiem i wójtem Romanem Krawczykiem, spotkali się we Lwowie z JE kardynałem Marianem Jaworskim, który swą posługę kapłańską rozpoczął w parafii p.w. św. Andrzeja Boboli w Baszni Dolnej.

Do gratulacji z okazji podniesienia do godności kardynalskiej samorządowcy dołączyli dary w naturze oraz ofiarę pieniężną, a także obdarowali JE obrazem z widokiem kościoła p.w. św. Andrzeja Boboli w Baszni Dolnej. Rada Gminy Lubaczów postanowiła, że 2 czerwca br., podczas pobytu kar-

dynała Jaworskiego w Lubaczowie, nada Dostojnemu Gościowi tytuł Honorowego Obywatela. Wiadomość ta przyjęta została z dużym zadowoleniem.

W trakcie wizyty w kurii biskupiej delegacja, w skład której wchodził także księża: Jerzy Sopol z parafii Załuże i Roman Palonka - proboszcz z Baszni Dolnej, omówiła sprawy związane z pielgrzymką wiernych z powiatu lubaczowskiego na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II we Lwowie. Ponadto lubaczowscy samorządowcy złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze na Cmentarzu Łyczakowskim oraz Orłąt Lwowskich.

Fot. Archiwum

PWSZ w Przemyślu ma rektora

10 maja minister edukacji narodowej Edmund Wittbrodt wręczył nominację rektorom trzech nowopowołanych wyższych uczelni na Podkarpaciu. Wśród nominowanych znalazł się prof. dr hab. Jan Draus - rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemyślu, która ma rozpocząć działalność w październiku br.

Czy obrazy wrócą do kolekcjonera?

Teraz sprawa w Przemyślu

Prokuratura Rejonowa w Przemyślu otrzymała materiały w sprawie obrazów zajętych przemyskiemu kolekcjonerowi. Zostały one przekazane do Przemyśla z Prokuratury Rejonowej Kraków - Śródmieście.

Przypomnijmy, że 11 kwietnia KMP w Przemyślu poinformowała, że znaleziono "dziupłę" w której ukrywano m. in. cenne obrazy. Miało to być w mieszkaniu przemyskiego kolekcjonera Bronisława W. Również w kilku innych mieszkaniach znaleziono cenne i zabytkowe rzeczy. Bronisław W., odpowiadając na zarzuty policji, dotyczące rzekomego przechowywania przedmiotów pochodzących z kradzieży, zapowie-

dział sprawę sądową o znieważenie swojego dobrego imienia kolekcjonera. Złożył zażalenie m. in. do ministra sprawiedliwości i Komendy Głównej Policji. Domaga się zwrotu, jak mówi, bezprawnie zabranych mu obrazów, które obecnie znajdują się w depozycie KMP w Przemyślu.

Sprawę wymierzoną w złodziei i paserów prowadzili wspólnie policjanci z Przemyśla i Krakowa. Po zatrzymaniu na terenie tych dwóch miast sprawa trafiła do prokuratury w Krakowie. Podczas długiego weekendu, akta sprawy zostały przekazane do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu.

(dos)

Ze względów technicznych nie mogliśmy zamieścić programu telewizyjnego, za co przepraszamy

P.T. Czytelników

Ferment w gminie Przemyśl: rada nie udzieliła absolutorium zarządowi. Czy chodzi o dobro gminy, czy też są to jakieś personalne rozgrywki? A może znudził się wójt, który gospodaruje już od 11 lat? Wieść gminna głosi, iż to głównie przeciwko niemu został skierowany atak.

Nieufność po 11 latach

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Przemyśl, radni wyrazili wotum nieufności wobec zarządu, nie udzielając mu absolutorium. Zarząd poparło 6 członków rady, a sprzeciw wyraziło 11 (2 wstrzymało się od głosu, a 1 był nieobecny). Taki wynik głosowania może wydawać się dziwny, zważywszy na to, iż uprzednio komisja rewizyjna rady wydała opinię pozytywną (podczas sesji członkowie komisji głosowali różnie), podobnie zresztą, jak Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie. Niektórzy z radnych przyznają, iż decyzja o nieudzieleniu absolutorium wymierzona była nie tyle w cały zarząd, co w jego przewodniczącego - wójta gminy, **Bolesława Hurkacza**.

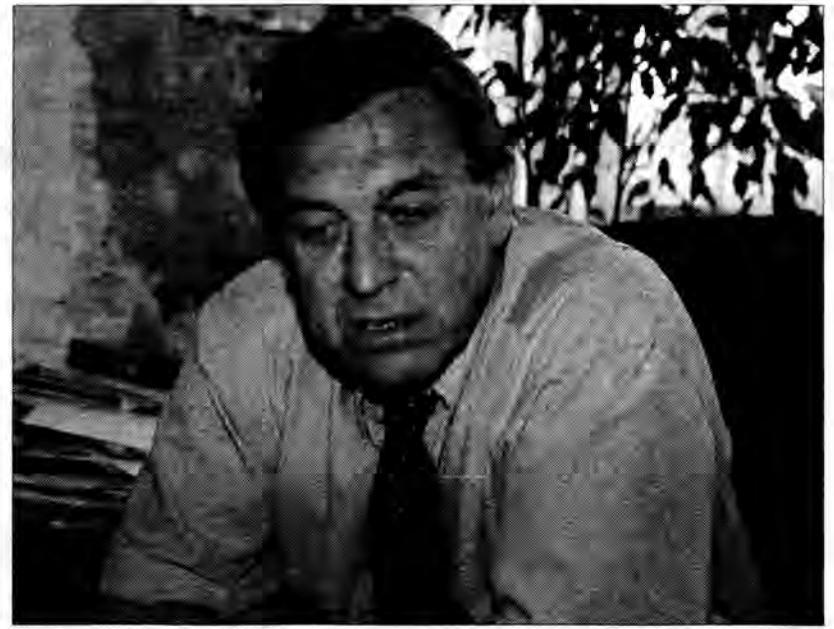
Hurkacz jest wójtem gminy Przemyśl od 1990 roku, a więc już od 11 lat (rządy gminą ma już niejako we krwi, bowiem wcześniej był naczelnikiem we Fredropolu). Pełni też z ramienia PSL funkcję radnego w podkarpackim sejmiku wojewódzkim. Być może, jako "długodystansowiec" wpadł w rutynę, która uspiła jego czujność, bo - jak twierdzi - decyzja rady zaskoczyła go: - *Nie przypuszczałem, że tak się stanie, tym bardziej, że Urząd jest w trakcie kontroli. To jakby przyspieszona akcja, trudno powiedzieć czym spowodowana. Co dziwne, rada skupiła się na absolutorium, a nie na realizacji budżetu, co jest chyba w sprzecz-*

ności z prawem, bo przede wszystkim rozpatruje się sprawozdanie z realizacji budżetu i z tego tytułu udziela lub nie udziela absolutorium. W uchwale nie ma nic o przyjęciu lub odrzuceniu sprawozdania. Zasadnicza część dyskusji odbywała się nie na temat sprawozdania, ale spraw ogólnych, bolączek, działalności zarządu nie związanych ze sprawozdaniem.

Czego radni chcieli od wójta? Jednym z pojawiających się zarzutów jest zła organizacja administracji w Urzędzie Gminy. Jak twierdzą niektórzy z oponentów, panuje tam bałagan i brak organizacji. Narzekają także na częstą nieobecność wójta. Chaos w urzędzie ma ponoć wynikać z tego, że Bolesław Hurkacz trzyma swoich ludzi niezbyt twardą ręką. On sam jednak twierdzi, iż pracy urzędu nie można oceniać po tym jak jest on kierowany, ale po efektach. - *Mocna ręka nie zawsze daje efekty, luźna również, ale za to biorę odpowiedzialność* - twierdzi. Lecz niektórzy radni narzekają właśnie na te efekty. Ich zdaniem w gminie brak planów w zakresie inwestycji, a te potrafią ciągnąć się latami. Pytany o swoje osiągnięcia wójt wymienia, obok gazyfikacji, rozpoczęcie kanalizacji i budowy wodociągów, wystawienie nowej szkoły w Krównikach. Tymczasem w radzie nie brak głosów, że jest to szkoła bardzo droga (pojawiają się na-

wet określenia "jedna z najdroższych w Polsce"). Zarządowi zarzuca się też m.in. niską ściągalność podatków, niegospodarność przy prowadzeniu inwestycji oraz to, że za mało zostało uzyskanych pieniędzy z dostępnych europejskich i światowych funduszy. Wójt Hurkacz twierdzi, że - co prawda nie wszystkie wnioski były pozytywnie załatwiane, ale trochę pieniędzy udało się ściągnąć: - *11 lat, to był długi okres i tych osiągnięć trochę było. Wszystko to jest związane z finansami i realizowaliśmy na tyle, na ile akuratnie stać było budżet tej gminy. Staraliśmy się pozyskiwać środki z zewnątrz. O dziwo, udawało nam się i trochę ich pozyskaliśmy.*

To, co boli adwersarzy wójta, to na pewno również fakt, że nie jest on mieszkańcem gminy. Hurkacz mieszka w Przemyślu i - jak twierdzą oponenty - nie styka się na co dzień z tymi problemami, które dotyczą mieszkańców gminy. - *Mieszkańcy twierdzą, że chcą mieć wójta ze swojej miejscowości, w urzędzie ludzi, którzy są na co dzień związani z gminą* - powiedział jeden z radnych, którzy na sesji głosowali przeciwko udzieleniu absolutorium. - *Jesteśmy mieszkańcami gminy, chcemy, żeby do pracy angażowano nasze dzieci, naszych nauczycieli itd. Wszyscy są natomiast zgodni, że decyzja rady nie miała wydźwięku politycznego, bowiem w radzie podział - jeśli w ogóle istnieje - jest*



- Nie sięgam radnym do duszy - twierdzi wójt Bolesław Hurkacz

raczej terytorialny aniżeli polityczny. Być może jest to decyzja, która ma przyszykować miejsce dla nowego gospodarza gminy? Wskazuje się nawet po cichu na kandydatów, którzy mogliby przejąć po Bolesławie Hurkaczu schedę.

Zastanawiać może natomiast, iż przeciwko sobie głosowało dwóch członków zarządu. To dziwi także wójta, choć przyznaje, że taka niekonsekwencja nie przydarzyła się po raz pierwszy. Już wcześniej, pomimo ustaleń zarządu, część głosowała podczas sesji inaczej. - *Wielokrotnie było tak, że w trakcie posiedzenia zarządu byliśmy zgodni, w głosowaniu okazało się odwrotnie, ale to jest ich wola i brak odpowiedzialności za to, co się podejmuje wcześniej. Podejmując się pracy w zarządzie, należy mieć świadomość, że zarząd działa kolegioidalnie i jeżeli nawet w trakcie posiedzenia zarządu były zdania rozbieżne, to należy uszanować demokratyczną większość i później dać temu wyraz* - mówi Hurkacz,

z czym zresztą trudno się nie zgodzić.

Brak absolutorium nie jest jeszcze ostateczny. Teraz Regionalna Izba Obrachunkowa ma 30 dni na ponowne rozpatrzenie (w pełnym składzie) i podjęcie tym razem już nie opinii, lecz uchwały. Jeśli decyzja rady gminy nie zostanie uchylona, będzie można zwołać sesję, podczas której odbędzie się głosowanie nad odwołaniem zarządu. Zarząd ma więc jeszcze trochę czasu, by przekonać do siebie radnych. Czy wójt będzie rozmawiał z radnymi? - *Zawsze rozmawiam z radnymi, ale nie sięgam im do duszy. Są to ludzie dorośli, zrobili to, co zrobili według sumienia, albo według jakiejś tam podpowiedzi. Trudno powiedzieć, może jestem tu za długo. Przez tyle lat pracy staram się nie zadziierać raczej z nikim. Ja mam być dla społeczeństwa, a nie odwrotnie.*

Hubert Lewkowicz
Fot. HUBCIO

Dzikie wysypisko w Jarosławiu

Fruwające śmieci

Dzikie wysypisko śmieci przy ul. Elektrownianej w Jarosławiu, obok tunelu kolejowego, to prawdziwa zmora dla tamtejszych mieszkańców, działkowiczów i gospodarzy terenu, czyli PKP.

Na końcu ulicy Elektrownianej, przy zejściu na działki i Błonia, od kilku lat nielegalnie wysypywane są hałdy śmieci. Zanieczyszczoną drogą chodzi sporo ludzi. - *Trudno dostać się na działkę. Śmieci przybywa z każdym dniem. Jak można robić taki bałagan w samym środku miasta* - pyta jeden z działkowców. - *Poza sprawami estetyki, takie wysypisko stanowi zagrożenie dla zdrowia. Przecież to miejsce często jest uczęszczane przez spacerowiczów. W tych śmieciach nieraz bawią się dzieci.*

Jesienią minionego roku zlikwidowano stertę odpadów, spychając je do dołu. Niedługo trzeba było czekać, by w tym samym miejscu urosła nowa góra niepotrzebnych rzeczy. Można tu znaleźć wszystko - papiery, tekstury, gruz, ziemię, siedzenia samochodowe, porozpruwane śpiwory, poduszki, kołdry itp.

Wokół unoszą się chmury piór. Z relacji osób, które miały okazję obserwować przywóz śmieci w to miejsce, wynika, że przevažnie odbywa się to wieczorem. Z samochodów wysypywane są sterty odpadów. Przyjeżdżają osoby prywatne i właściciele sklepów.

Nasi rozmówcy mają pretensje do Straży Miejskiej, że nie pilnuje tego terenu. Komendant Straży Miejskiej w Jarosławiu, **Andrzej Jędrejko** przekonuje, że jego podwładni patrolują ul. Elektrownianą. Przyznaje jednak, że szczególnie wieczorem brakuje ludzi, by pojawiali się tam częściej. - *Chcąc ukarać sprawcę, trzeba mu udowodnić winę. Musielibyśmy zatrzymać go na gorącym uczynku. Innym rozwiązaniem jest pomoc osoby, która widzi, że ktoś wysypuje śmieci. Wystarczy, żeby zapisała numer rejestracyjny wysypującego. Wtedy*

możemy skierować wniosek do kolegium albo nakazać usunięcie nieczystości. Zdarzają się takie zgłoszenia. Część osób nie chce jednak tego robić, bo potem muszą świadczyć przed kolegium - tłumaczy komendant.

Pod koniec kwietnia strażnicy miejscy wraz z pracownikami kolei obejrżeli wspomniane wysypisko oraz szereg podobnych, mniejszych, położonych na terenie PKP (np. nieopodal opisywanego, przed wiaduktem od strony ul. Czechowskiego). Kolej zobowiązała się do ich usunięcia. - *Śmieci na Elektrownianej będą zepchnięte do dołu i zasypane ziemią. Prace rozpoczną się jutro* - zapewnił nas w czwartek, 10 maja, **Krzysztof Próchnicki** z Sekcji Eksploatacji PKP w Przeworsku. Pracownicy kolei zdają sobie sprawę, że wkrótce na uprzątniętym miejscu mogą pojawić się nowe odpady. Dlatego PKP chce walczyć z tym procederem. - *Zobowiązaliśmy pracowników pobliskiej nastawni, by obserwowali teren wysypiska. Jeśli ktoś będzie wywoził śmieci, mają spisywać numery rejestracyjne i od razu informować odpowiednio służby* - przestrzega Krzysztof Próchnicki.

(PCZ)

Z redakcyjnego dyżuru
675-10-10

Za szybko druga strefa

Nie tak dawno na obrzeżach Jarosławia pojawiły się sporych rozmiarów tablice z napisem: "Taxi - 2. strefa" - zauważył nasz czytelnik. - *Według mnie, tablice te powinny być umieszczone tam, gdzie kończą się granice miasta. Tymczasem, zgodnie z oznakowaniem, już dojazd na koniec ulicy Zwierzynieckiej albo do szkoły numer 7, wiąże się z podwyższoną opłatą. Przecież taksówki i tak są drogie, a podnoszenie w ten sposób cen na pewno nie zachęca do korzystania z nich* - kończy nasz czytelnik.

Pęcherz na supełek?

Czytelnika "Pogranicza" zbulwersowała sprawa ... toalet w Przemyślu. Okazuje się, że np. te pomiędzy ulicami Wałową i Kazimierzowską czynne są do godziny 18. - *Powinny być otwarte co najmniej do godziny 24* - twierdzi. - *Przecież turyści, którzy odwiedzają nasze miasto nie mają gdzie udać się "za potrzebą". Ci, którzy miasto znają, pójdą do toalety w jakimś lokalu. Ci, którzy nie znają - chyba muszą zawiązać sobie pęcherz na supełek.*

(D)

Misja gospodarcza z Żółkwi w powiecie przemyskim

Przyglądali się agroturystyce



Zwiedzanie Zakładu Przetwórstwa Drewna "KraK San", w Woli Krzywieckiej, zapoznanie się z działalnością Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Korytnikach, wizyta w gospodarstwach agroturystycznych w Reczpolu i Babicach oraz w Odlewni Dzwonów Jana Felczyńskiego w Przemysłu wypełniły czas przedstawicieli Żółkwi, którzy przebywali w delegacji na terenie gminy

Krzywca i powiatu. Celem ich wizyty było nawiązanie współpracy gospodarczej pomiędzy gminą Krzywca a Rejonem Żółkwi na Ukrainie. Rozmowy zakończono podpisaniem deklaracji współpracy.

Grupę żółkiewskich przedsiębiorstw zainteresowanych współpracą z Polską reprezentowała Halina Kiernicka - dyrektorka Agencji "Trans-Trakt". Wraz z nią

przyjechali także: Wira Pawłowa, Jurij Bojczuk i Andrzej Kiernicki z administracji gospodarczej rejonu Żółkwi. Goście, w towarzystwie wójta gminy Krzywca, Zbigniewa Korytki oraz przewodniczącej rady gminy Danuty Sosy zwiedzili najbardziej atrakcyjne gospodarstwo (i nie tylko) zakątki ziemi krzywieckiej. Byli m.in. w Zakładzie Przetwórstwa Drewna "KraK San" w Woli Krzywieckiej, który eksportuje swoje wyroby do Szwecji, Niemiec, Norwegii i Malezji. Odwiedzili też młodzież nowo oddanego gimnazjum w Krzywcu. Z zaciekawieniem oglądano gospodarstwa agroturystyczne pp. Wajdów w Reczpolu i p. Zofii Lekkiej w Babicach. Goście z Żółkwi z uwagą przyglądali się polskim doświadczeniom w agroturystyce, bowiem zamierzają rozwijać taką działalność u siebie. W tajemnicy wprowadził ich wcześniej dyrektor korytnickiego ODR-u, Wiesław Jurkiewicz. Na zakończenie złożono wizytę w Odlewni Dzwonów Jana Felczyńskiego, w Przemysłu.

(lew)

fot. archiwum

Konferencja prasowa Polskiej Unii Gospodarczej w podjarosławskim Surochowie

Najważniejsza gospodarka



Planowana emisja certyfikatów o charakterze dokumentów dłużnych oraz uproszczenie polskiego systemu gospodarczego - to główne tematy konferencji prasowej zwołanej przez Polską Unię Gospodarczą. Spotkanie liderów PUG z dziennikarzami odbyło się 12 maja, w podjarosławskim Surochowie, w firmie prowadzonej przez wiceprezydenta partii, Zbigniewa Podhajskiego.

Polska Unia Gospodarcza jest młodą partią. Powstała na początku grudnia ubiegłego roku. Obecnie skupia ok. 4 tys. członków, z tego 200 na Podkarpaciu. Trzon partii stanowią przedsiębiorcy. Prezesem jest Wojciech Kornowski, jego zastępcą Zbigniew Podhajski, właściciel firmy w Surochowie. Polska Unia Gospodarcza uważa się za partię środka, nie sympatyzującą ani z lewą, ani z prawą stroną sceny politycznej. - Główny nacisk stawiamy na gospodarkę. Pozostałe sprawy zostawiamy innym ugrupowaniom - przekonywał podczas konferencji sekretarz

generalny partii, Arkadiusz Grzelka. Członkowie Unii planują w najbliższym czasie emisję certyfikatów o charakterze dokumentu dłużnego. - Certyfikat taki będzie mógł nabyć każdy obywatel Polski, który pełnoletniość osiągnie najpóźniej 1 września tego roku - wyjaśnił Grzelka. Kupiony za złotówkę certyfikat będzie można zrealizować tylko wtedy, gdy PUG wprowadzi do parlamentu swoich przedstawicieli, a ci będą w stanie przeprowadzić odpowiedni pakiet ustaw. Jeśli się to uda (w co członkowie PUG wierzą) każdy właściciel certyfikatu, będzie mógł skorzystać z prawa do odpisów od podatku dochodowego, ulgi przy zakupie leków i opłatach za sanatorium, zakupu mienia komunalnego, akcji skarbu państwa, poręczeń kredytowych przy organizowaniu fundacji dla małych i średnich firm, poręczeń dla wspólnot mieszkaniowych oraz dopłat przez państwo do inwestycji stwarzających ponad 200 miejsc pracy i poręczeń na opłatę studiów. Certyfikat będzie można również sprze-

dać. Zdaniem uczestników konferencji, jego wartość powinna dość szybko sięgnąć 5 tys. zł. Przedstawiciele PUG zaprezentowali też swoją wizję uzdrowienia polskiej gospodarki. Najważniejsza byłaby likwidacja przynajmniej 30 proc. etatów w administracji i wszelkich urzędach kontroli, egzekwowanie podatków od przedsiębiorców zagranicznych oraz kasacja rozrastających się agend rządowych, których zadaniem jest rozwiązywanie różnego rodzaju problemów. Należy także zreformować ZUS, urzędy centralne i kasy chorych (sprowadzić je do pozycji księgowego) oraz obniżyć stopy procentowe i doprowadzić do zmian w polskim prawie. Dodatkowe antidotum na szczególnie ciężką sytuację Podkarpacia działacze PUG widzą m.in. w rozbudowie komunikacji. - Gdyby autostrada nie kończyła się w Tarnowie, tylko na wschodniej granicy, nasz region odbiłby się od dna - przekonywał wiceprezydent Podhajski.

(PCZ)

fot. autor

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie Oddział Zamiejscowy, w Przemysłu przypomina wszystkim osobom zainteresowanym poszukiwaniem pracy o możliwościach bezpłatnego korzystania z ofert pracy zamieszczanych w internecie oraz w codziennej prasie lokalnej. Zapraszamy do siedziby Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Przemysłu przy ul. Katedralnej 5, I piętro, pokój nr 6, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8 - 14.

Przemyski I Oddział PKO BP S.A. wrócił "na swoje"

Nowocześnie w starych murach

Dla I Oddziału Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski S. A. w Przemysłu dobiegł końca, trwający wiele miesięcy, okres tymczasowości.

W miniony weekend bank ten przeniósł się z tymczasowego lokalu przy ulicy Śnińskiego do swojej starej siedziby, w zabytkowym gmachu u zbiegu ulic Mickiewicza i Dworskiego. Miasto zyskało dzięki temu nie tylko nowoczesny obiekt bankowy, świetność swą odzyskał także cenny zabytek architektury.



Historia obecnej siedziby PKO BP S.A. sięga lat 90-tych XIX wieku, kiedy to Towarzystwo Zaliczkowe Rolne wybudowało okazałą kamienicę, ozdobioną sztukateriami i rzeźbami Władysława Weryhy Darowskiego. Od tego czasu budowla ta, praktycznie nieprzer-

dyktowanej wymogami nowoczesności oraz wygodą klientów - uległy jednak wnętrza. Na parterze znacznie zwiększono powierzchnię sali operacji bankowych, powstały nowe stanowiska kasowe obsługi rachunków bieżących, osobistych i kredytów. Zainstalowana została klimatyzacja. Zagospodarowano teren przed gmachem, m.in. na potrzeby parkingowe.

Zmodernizowaną siedzibę banku uroczystie otwarto 11 maja. Obiekt poświęcił arcybiskup Józef Michalik, ordynariusz przemyski obrządku łacińskiego. Symboliczną wstęgę przecinał dyrektor oddziału Jerzy Marcinko, wspólnie z prezydentem miasta Marianem Majką i innymi, zasłużonymi przy rewaloryzacji obiektu, osobami. Obecni byli również dyrektorzy innych przemyskich banków. Tak się składa, że w większości również zlokalizowanych w centrum miasta, czyli po sąsiedzku.



wanie, spełnia funkcje bankowe.

Powrót banku na "stare śmieci" jest powrotem do zupełnie zmienionych realiów. Po gruntownej rewaloryzacji, przeprowadzonej pod baczny okiem konserwatorów, nie zmieniła się bryła obiektu ani jego wygląd zewnętrzny. Zasadniczej przebudowie -

Dla pracowników banku bardzo pracowity był miniony weekend, kiedy to przenoszono z tymczasowej siedziby całą, niezbędną do funkcjonowania placówki, infrastrukturę. Pierwszych klientów powitano w poniedziałek 14 maja.

Tekst i zdjęcie zs



Senator W. Kowalski interweniuje

Nie ma środków na walkę z bezrobociem

W ustawie budżetowej na rok 2001 dzięki staraniom Senatu RP udało się zwiększyć środki dla Funduszu Pracy, z planowych 500 mln zł, na 800 mln zł. Niestety, do tej pory powiatowe urzędy pracy w naszym regionie nie odczuły żadnych pozytywnych skutków tej decyzji. Co gorsze limit środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia w roku bieżącym jest znacznie mniejszy, niż w roku 2000. Ponadto Krajowy Urząd Pracy nie wypełnił zobowiązań za ubiegły rok, toteż powiatowe urzędy pracy zmuszone są regulować tamte zale-

głości ze środków bieżących. Z tego też powodu na aktywne formy zwalczania bezrobocia, zostaje już niewiele. Niektóre powiatowe urzędy pracy do dziś nie otrzymały środków z tegorocznego limitu, co uniemożliwia prowadzenie polityki walki z bezrobociem. Biorąc to wszystko pod uwagę senator Witold Kowalski wystąpił do prezesa Krajowego Urzędu Pracy - Grażyny Zielińskiej o niezwłoczne przekazanie powiatowym urzędem pracy środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia.

a.

Uwaga, konkurs dla szkół

Komputery za wyobraźnię

"Telekomunikacja - Wyobraźnia, Wizja, Wiek XXI" - pod taką nazwą Telekomunikacja Polska S.A. ogłosiła konkurs dla szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Do wygrania jest 5 komputerów oraz inne niespodzianki.

Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach. W pierwszym, spośród nadesłanych z całej Polski prac plastycznych odpowiadających hasłu "Telekomunikacja - Wyobraźnia, Wizja, Wiek XXI" (plakat o formacie B2 wykonany dowolną techniką malarską lub rysunkową), jury wyłoni najlepsze. Każda szkoła może nadesłać tylko jedną pracę. W dru-

gim etapie reprezentacje wyróżnionych szkół rywalizować będą w zakresie wiedzy o internecie, informatyce i komunikowaniu. Prace konkursowe należy przesyłać do 22 maja (decyduje data stempla pocztowego) pod adres:

Agencja Reklamowa Esus,
ul. Wierzbicice 35/7,
61-558 Poznań.

Wszelkie dodatkowe informacje o terminach i regulaminie można znaleźć pod internetowym adresem: www.tpsa.pl/600impulsow (na tej stronie zostanie również ogłoszona 1 czerwca lista szkół zakwalifikowanych do drugiego etapu).

(lew)

Walczy z grzybicą paznokci

Achilles w rodzinie

Co drugi Polak cierpi na grzybicę stóp. Nie leczona - może spowodować m. in. astmę alergiczną. Dlatego jeszcze do 18 maja trwa akcja walki z grzybicą paznokci. W przychodniach ZOZ-u na terenie całego kraju można korzystać z bezpłatnej porady lekarza dermatologa i sprawdzić, czy jest się chorym.

Patronem akcji jest przedstawiciel Światowej Organizacji Zdrowia w Polsce oraz Stowarzyszenie PROPHYLAKTOS z Bydgoszczy. Według nich Polska zajmuje 4 miejsce w Europie, jeśli chodzi o liczbę chorych na grzybicę paznokci. Przed nami są tylko Rosja, Czechy i Węgry. Poza tym grzybica w Polsce staje się coraz większym problemem. Według badań, przeprowadzonych przez lekarzy w Polsce, **co drugi Polak ma grzybicę stóp, a co piąty - grzybicę paznokci.** Nie leczona - może spowodować m. in. astmę alergiczną. - Grzybica jest chorobą zakaźną - grzmią organizatorzy akcji wymierzonej w walkę z tą chorobą. - Jedna chora osoba

w rodzinie może zarazić pozostałych domowników. Dlatego ważne jest, aby badaniem profilaktycznym poddali się wszyscy. Na grzybicę chorują przede wszystkim starsi ludzie, ale także osoby młode, zwłaszcza jeśli czynnie uprawiają sport, to wiąże się bowiem z niedotlenieniem i wysiłkiem stóp, a także z zwiększonym kontaktem z bakteriami.

Dodatkowe informacje na temat grzybicy i sposobów walki z nią można uzyskać **pod bezpłatnym numerem infolinii 0800 473 023** w godzinach 8 - 22, gdzie podawane są adresy i telefony placówek uczestniczących w akcji "Achilles w rodzinie".

(D)

Handlują czym się da

Ostatnio zwiększa się przemysł skór bydlęcych, przywożonych do naszego kraju przez przybyszów z Ukrainy. Pomimo częstego karania i zabierania towaru, przez naszą wschodnią granicę nie ustaje również przemysł pirackich płyt CD.

Codziennie celnicy zatrzymują osoby usiłujące przemycić różnego rodzaju towary przez granicę. Ostatnio zwiększa się liczba przemytników bydlęcych skór, którzy nie zważając na choroby BSE i pryszczycę, usiłują przewozić skóry w różnych, przemyślnie wykonanych skrytkach samochodowych. - Mimo zagrożenia tymi niezwykle groźnymi chorobami, podróżni z Ukrainy kompletnie nic sobie nie robią, licząc na udanie zyski z przemysłu i namiętnie, średnio, co drugi dzień, usiłują przemycić do Polski przez przejście drogowe w Hrebennem surowe skóry bydlęce - informuje Krystyna Mielnicka, rzecznik prasowy Urzędu Celnego. Dodaje, że celnicy robią wszystko, aby ten proceder wykryć i wyeliminować.

Okazuje się, że w marcu było 14 prób przekroczenie granicy

(D)

z 267 skórami. Celnicy towar zatrzymali, a przemytnicy zostali ukarani mandatami i cofnięci z powrotem do swojego kraju. Z kolei w kwietniu takich prób przemysłu było tylko 10, ale przez granicę próbowano przemycić już 688 skór. W tym miesiącu celnicy również zarekwirowali kilkadziesiąt sztuk surowych skór bydlęcych.

Rzecznik Urzędu Celnego Krystyna Mielnicka informuje, że często zdarza się również "rozspiewany przemysł". Niedawno w pociągu relacji Kijów - Wrocław celnicy ujawnili 2723 pirackie płyty CD wraz z okładkami. Wartość przemysłu oszacowano na 85 872 zł. - Jak to zwykle bywa w przypadku przemysłu ujawnionego w pociągu - sprawca pozostał nieznan - powiedziała K. Mielnicka.

Rolnictwo ekologiczne szansą

Podkarpacie może być wizytówką

Na temat rolnictwa ekologicznego oraz zielarstwa mówiono podczas spotkania, które odbyło się pod patronatem starosty przemyskiego Mariusza Grzędy. Wśród tematów dyskusji znalazły się m.in. zbyt produktów pochodzących z eko-

Osieckiej, jednej ze współtwórców spółki "Bioekspert", podstawowym warunkiem jest bezwzględne unikanie środków ochrony chemicznej i sztucznych nawozów. Rolnik chcący uzyskać certyfikat musi zgłosić się do odpowiedniej jednostki. Po płatnej kontroli następuje dwuletni okres przestawiania gospodarstwa na profil ekologiczny (od drugiego roku dotacje rządowe wynoszą 70, 80 proc.). Po dwóch latach gospodarstwo otrzymuje stosowny certyfikat. Te same przepisy dotyczą gospodarstw zielarskich.

Zdaniem Jana Kazimierczaka ("Bioekspert"), Podkarpacie ze swoim klimatem i czystym środowiskiem mogłoby być wizytówką europejskiego rolnictwa ekologicznego. Aby tak się stało - jego zdaniem - należy się zastosować do kilku praktycznych wskazówek dotyczących m.in. płodozmianu, obornika, nawozów naturalnych i roślin sianych w poplonach.

(lew)



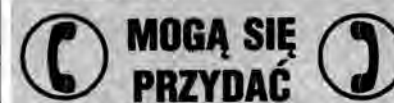
logicznych upraw na terenie powiatu, unikanie środków ochrony chemicznej, wskazówki dotyczące upraw.

Zdaniem wicestarosty Janusza Ślabickiego rolnictwo ekologiczne i zielarstwo jest szansą dla rozwoju rolnictwa w powiecie przemyskim. Aby uzyskać status gospodarstwa ekologicznego trzeba jednakże spełniać określone warunki. Według Marii



Przemysł

W tym tygodniu dyżury nocne i świąteczne pełnią apteki: ul. Bielskiego 47 (Zasanie) i Jagiellońska 6 (Śródmieście). 21 maja obowiązki te przejmą placówki przy ul. Grunwaldzkiej 58 i Mickiewicza 23.



NA RATUNEK

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE RATUNKOWE 999
STRAŻ MIEJSKA 986
POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
PRZEMYŚL 670-03-71;
JAROSŁAW 621-40-47
Infolinia dla bezdomnych
0 800 235 345

POMOC DROGOWA 981

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994
GAZOWE 992
POGRZEBOWE (całodobowe)
PRZEMYŚL 670-76-58
678-26-34

POMOC WETERYNARYJNA
PRZEMYŚL 678-53-10
JAROSŁAW 621-32-14
LUBACZÓW 632-10-21
PRZEWORSK 648-75-25

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35
JAROSŁAW 93-16
LUBACZÓW 93-16
PRZEWORSK 648-82-75

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 93-15
lub 678-28-71
JAROSŁAW 93-15
621-46-61 do 3
LUBACZÓW 93-15
PRZEWORSK 933

INFORMACJA

TURYSTYCZNA
PRZEMYŚL 678-73-09

TELEFON INTERWENCYJNY
STRAŻY GRANICZNEJ
0-800 215 555

OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY
w Przemysłu 678-82-55

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25
lub 670-61-61
JAROSŁAW 621-21-18; 621-53-79;
621-33-81.

LUBACZÓW 632-19-22
632-09-19
PRZEWORSK 648-70-01

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL (całą dobę) 670-67-81,
0602 486 512, 678-30-62,
0604 202 943

SZPITALA

PRZEMYŚL (Szpital Zespolony)
ul. Monte Cassino 677-50-00;
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)
621-54-21; 621-30-05;
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny 678-15-00;
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),
duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),
onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),

Klub Abstynentów "Alfa"
670-40-09 (dni powszednie 19-21),
INFO-AIDS 958 (całodobowy)
oraz 670-60-68 (poniedziałki 17-19),
Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14³⁰-18³⁰)
JAROSŁAW 621-23-36 (całodobowy
w dni wolne od pracy, a w pozostałe
od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: pogotowie makowe
648-51-03

Przemoc w rodzinie 648-60-15
(pon.-czw. 15⁰⁰-17⁰⁰, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰)

Młodzież się boi

67 proc. ankietyowanych uczniów gimnazjów i szkół średnich w Przemyślu było świadkami przemocy, a 12 proc. padło jej ofiarą. Pedagodzy przemyskich placówek oświatowych opracowali plan działań w ramach programu "Siła inaczej" i zamierzają zmierzyć się z tym zjawiskiem.

W przemyskich szkołach ankietyowaniu poddało się tysiąc uczniów. Ponad połowa stwierdziła, że prawie codziennie styka się z osobami, które budzą ich strach. Niemal 80 proc. uczniów padło ofiarą przemocy, lub było jej na-

ocznymi świadkami. Wielu z nich wie, że na przemyskim Rynku można bez większych problemów zaopatrzyć się w narkotyki. Twierdzą, że właśnie to miejsce, a także główne ulice Przemyśla np. Jagiellońska, Dworskiego, Mickiewicza, Glazera, są najbardziej niebezpiecznymi w mieście. Szczegółowo przyznają, że z przemocą walczą nie potrafią i że często zdarza się, iż w obawie o własną skórę bardziej sprzyjają napastnikom niż stają w obronie ofiary.

W związku z bulwersującymi wynikami ankiet, przemyscy pe-

dagodzy postanowili jakoś zaradzić tej tragicznej sytuacji. Opracowano plan działań w ramach programu "Siła inaczej", który będzie wykorzystany, w programie wychowawczym przemyskich szkół w roku szkolnym 2001/2002. Dodatkowo pedagogzy już teraz nawiązali ściślejszą współpracę z policją, rodzicami, strażą miejską i przedstawicielami Urzędu Miejskiego, w celu pomocy dzieciom i młodzieży w walce z agresją i przemocą.

(D)

Zawsze działał w ten sam sposób

Napadał na samotne

Jarosławscy policjanci zatrzymali 34 - letniego mieszkańca Hruszowic, który napadł na dwie kobiety. Grożąc im nożem żądał wydania pieniędzy i uciekł w nieznanym kierunku.

Poszukiwania napastnika trwały od marca. Do pierwszego napadu doszło bowiem 19 marca, na drodze E 40, w okolicach Radymna. 23 - letnia mieszkanka Chałupek Chotyńskich samotnie wracała do domu. Niespodziewanie została zaatakowana przez mężczyznę, który po przyłożeniu jej noża do szyi zażądał pieniędzy. Prerażona kobieta wręczyła mu 10 złotych, które przy sobie posia-

dała. Widocznie nie zadowolono to napastnika, bowiem postanowił otrzymać "zapłatę" w "naturze". Zmusił ją, by weszła do pobliskiego lasu, z zamiarem zgwałcenia. Swoje zdesperowanie tłumaczył jej trudnościami ze znalezieniem odpowiedniej kobiety i w przyszłości kandydatki na żonę. Kobieta nie dawała po sobie poznać, że planuje ucieczkę. Wykorzystując nieuwagę bandyty rzuciła się do ucieczki. Zdołała ukryć się w jednym z pobliskich domów, a następnego dnia zgłosiła się na policję, gdzie opowiedziała przebieg zdarzenia.

Jak poinformował komisarz Krzysztof Pobuta, z KPP w Jaros-

ławiu, policjanci rozpoczęli dochodzenie i poszukiwania mężczyzny. Dotarł do nich sygnał, że 27 marca dokonał on kolejnego, podobnego napadu na inną, samotnie podążającą na przystanek w Młynach kobietę. Scenariusz napadu nie różnił się od poprzedniego. 34 - letni napastnik przyłożył kobiecie nóż do szyi, zabrał kilkanaście złotych i bony towarowe. Wtedy policjanci poznali trochę więcej szczegółów, które doprowadziły ich do mieszkańca Hruszowic. Po przesłuchaniu przynajmniej on się do dokonania napadów i został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

(dos)

Echa tragedii w Żurawicy

Sprawa trafiła do sądu

10 bm. przed przemyskim wydziałem zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rzeszowie, miał rozpocząć się proces osób oskarżonych, o spowodowanie wypadku kolejowego, w Żurawicy. Niestety, rozprawa została odroczone do 25 maja, ponieważ nie stawili się jeden z głównych oskarżonych Edward K.



10 września 2000 r. około godz. 22 w Żurawicy doszło do czołowego zderzenia dwóch pociągów. Fot. archiwum

Do katastrofy kolejowej doszło we wrześniu ub. roku. Straty oszacowano na 1 milion 150 tysięcy złotych. Na ławie oskarżonych zasiadzie pięciu byłych kolejarzy. Prokurator zarzuca Józefowi W. (byłemu dyżurnemu ruchu w nastawni PKP, w Żurawicy) i Edwardowi K. (byłemu nastawniczemu), spowodowanie katastrofy oraz spełnienie obowiązków służbowych w stanie nietrzeźwym. Dodatkowo po katastrofie obydwaj mężczyźni zbiegli z miejsca pracy. Za ich postępowanie grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności.

Na ławie oskarżonych zasiadają też dyżurny ruchu i nastaw-

niczy, zatrudnieni w drugiej nastawni. Obydwaj podczas pracy byli w stanie nietrzeźwym. Czterej wyżej wspomniani mężczyźni zostali dyscyplinarnie zwolnieni z pracy. Piąty oskarżony, to Wiesław Ż., który zdaniem prokuratora nie obserwował z należytą starannością wskazań semafora i ułożenia szyn.

Przypomnijmy, że do wypadku doszło 10 września 2000 roku, około godziny 22., w pobliżu stacji Żurawica Rozrządowa. W zgniecionym wagonie zginęło dwóch żołnierzy, a 11 osób zostało rannych.

(dos)

Pod paragrafem

Dług spirytystyczny

Życie po życiu jest wielką niewiadomą, natomiast życie po spożyciu bywa różne - czasami przyjemne, bliskie euforii, czasami zaś, jest samą udręką.

Motorem życiowej aktywności Marka S. była konieczność systematycznego zdobywania alkoholu, który był mu potrzebny niemal jak powietrze. Przysiąc trzeba, że wykazywał w tej dziedzinie niemałą pomysłowość: Zresztą, nie miał on stałych dochodów i musiał liczyć głównie na swój spryt.

Kiedy po długiej chorobie odszedł w zaświaty pewien znajomy jego znajomej, Marek S. dostrzegł szansę na podreperowanie swojego budżetu. Szansą tą było zachowanie wdowy. Kobieta ta szukała wsparcia u różnych wróżbiarzy, astrologów, zaklinaczy węzów i innych hochsztaplerów. Postanowił dołączyć do tego grona. A wdowa była majątną, starszą kobietą.

Poszło jak z płatką. Od swojej znajomej dowiedział się nieco szczegółów o zmarłym. Został, ni by przypadkiem, zarekomendowany jako solidny jasnowidz i wkrótce w mieszkaniu wdowy od-

był się klasyczny seans spirytystyczny. Marek S. szybko zapadł w trans, podczas którego mówił coś bez ładu i skladu, ale gdy wdowa zapytała o pośmiertną kondycję męża, przeszedł do konkretów. Zapewnił wdowę, że jej ukochany czuje się po tamtej stronie całkiem niezłe, choć ma trochę wyrzutów sumienia. "Jakie?" - wdowa aż podskoczyła na krześle. Medium odpowiedziało że są to nie spłacone długi, zwłaszcza u jednego z jego przyjaciół.

Po seansie Marek S. oczywiście nie pamiętał co mówił, jak był w transie, ale doradzał swojej klientce, że lepiej dla świętego spokoju zapłacić. Co prawda wdowa nie wiedziała komu ma dług oddać i w jakiej wysokości, ale jasnowidz pocieszył ją, że wierzyciele zazwyczaj się odnajdują. I rzeczywiście.

Jakiś czas później do mieszkania wdowy zapukał starszy mężczyzna, który chciał rozmawiać z jej mężem. Był bardzo zaskoczony, gdy dowiedział się, że ten już nie żyje. Swą niewiedzę i nietaktowne najście tłumaczył dłuższym pobytom za granicą. Złożył kondolen-



Matematyka obronna

14 Brygada Obrony Terytorialnej Ziemi Przemyskiej im. Hetmana Jana Sebastiana Lubomirskiego jest jeszcze w wieku oseska. Posiada jednak wszelkie atrybuty niezbędne do sprawidłowego rozwoju - dowódcę, sztandar, patrona, no i oczywiście tradycję.

Tradycja, ważna sprawa. Z tym akurat nie ma w Przemyślu kłopotu i nic nie musi się robić na siłę. Przecież do pierwszej wojny światowej miasto było jedną z najpotężniejszych twierdz w Europie, zaś w czasach Drugiej Rzeczypospolitej, siedzibą dowództwa Korpusu X. Aż do wybuchu drugiej wojny miała w Przemyślu zapewnione zatrudnienie spora grupa generałów. Jest się więc czym poszczycić.

14 Brygada Obrony Terytorialnej nie musiała robić zrzutki na sztandar, gdyż przejęła sztandar, nieodżałowanej pamięci, 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej. Po zlikwidowanej pancerniej brygadzie (wojskowi mówią - rozformowanej) przejęto też liczbę "14" oraz część kadry, która nie zdążyła ewakuować się do Rzeszowa. Minister obrony narodowej łaskawie sygnął też nowej przemyskiej jednostce pełną garść tradycji. Zarządził mianowicie, że jednostka ta dziedziczyć będzie tradycje wszystkich jednostek noszących numer "14". Począwszy od 14 Regimentu Pieszego im Potockich, który maszerował w latach 1785 - 1793, czy 14 Pułku Księstwa Warszawskiego.

Jak dają to trzeba brać. Miło dopisać do przemyskiej tradycji trochę czternastek. Matematyczne uporządkowanie tej dziedziny dobrze rokuje wojskowemu szkoleniu. Na pytanie: "Który numer posiadał nasz protoplasta, czyli regiment Potockich?", pluton szwejków,

nawet tych najwolniej kojarzących, zawsze wykrzyknie donośnie - "Czternasty!!!!" Ku uciesze, prowadzącego zajęcia, oficera.

Gorzej będzie wtłoczyć do żołnierskich głów wiadomości dotyczące lokalnej tradycji. Tu obowiązuje już wyższa matematyka. W czasach międzywojennych przemyski korpus miał numer 10; Dywizja Piechoty Górskiej - 22; Pułk Strzelców Lwowskich - 38; Pułk Strzelców Podhalańskich - 5; Pułk Artylerii Lekkiej - 22, a Pułk Saperów - 4. Kilka pododdziałów miało w nazwie "dziesiątkę" (na przykład: Pułk Artylerii Ciężkiej i Dywizjon Żandarmerii). Na tym więc można oprzeć akcję edukacyjną.

Dzięki decyzji ministra, do tradycji przemyskiej wojskowości dopisać też można utalentowanego futbolistę o nazwisku Czternastek, który przed laty wycemigrował znad Sanu, by ratować Cracovię. Trzeba jednak sprawdzić, czy rzeczywiście był chłop w wojsku.

Przemyską kartę w karierze ma też pułkownik Dziewiątka, były dowódca 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej, który zawczasu desantował się do Rzeszowa, gdzie dowodzi obecnie brygadą podhalańczyków. Wy-mowa jego nazwiska bardziej go jednak predysponuje do powrotu do przemyskiej twierdzy. Dziewiątka bliżej jest przecież czternastki niż, przypisanej rzeszowskiemu podhalańczykowi, liczbie "21". A zresztą - co ma Rzeszów do Podhala? Z Przemyśla bliżej do górali i hał, no i to tutaj kiedyś ci podhalańczycy stacjonowali. Ale to już temat na zupełnie inny wykład.

Zyg

je. Napomknął też mimochodem, że miał ze zmarłym pewne rozliczenia. Kiedy ta zapytała o szczegóły, wyjaśnił że chodzi o spory dług zaciągnięty na samym początku choroby. Nie dopominał się jednak natarczywie o jego zwrot. "Skoro pani nic nie wiedziała, to trudno, moja strata" - mówił.

Wdowa była jednak honorową kobietą. "Oddam" - postanowiła. Część pieniędzy wręczyła nieznanemu od razu, po resztę poleciła przyjść nazajutrz, gdy wyjmie gotówkę z konta. Po wyjściu mężczyzny dopadły ją wątpliwości. Poprosiła o pomoc znajomego, emerytowanego policjanta.

Kiedy mężczyzna zgłosił się po drugą część długu i dostrzegł byłego gliniarza, od razu próbował czmychnąć z mieszkania. Na próżno. Okazało się, że obaj panowie się znają, że "przyjacieli męża", to nie kto inny tylko, wielokrotnie przymykany za kradzieże i oszustwa, Cezary F. Nie trzeba było wielkiego intelektu, aby skojarzyć "wierzyciela" z "jasnowidzem". Obaj staną wkrótce przed sądem za wyłudzenie pieniędzy. A wdowa postanowiła, że nie będzie już nękała męża żadnymi seansami spirytystycznymi.

Benon Ćwik



Nowe kierunki studiów w krakowskich uczelniach

Co po maturze?

Zapewne wielu tegorocznych maturzystów zastanawia się jeszcze nad tym, jaki wybrać kierunek studiów. Niezdecydowanym polecamy pod rozwagę ofertę krakowskich uczelni, które wraz z nowym rokiem akademickim poszerzają możliwości wyboru studiów o nowe kierunki i specjalności.

Uniwersytet Jagielloński uruchamia Międzywydziałowe Studia Humanistyczne z 30 miejscami (egzamin wstępny obejmuje test z wiedzy humanistycznej oraz umiejętności studiowania). Propozycja powinna zwłaszcza zaintrygować niezdecydowanych – dopiero na czwartym roku student musi zadeklarować, na jakim kierunku humanistycznym napisze pracę magisterską. Wśród nowych specjalności są też m.in. na Wydziale Filologicznym: filologia portugalska i kultura Słowian, na kulturoznawstwie: cywilizacje śródziemnomorskie oraz cywilizacje Bliskiego i Środkowego Wschodu; ponadto europeistyka i stosunki etniczne. Wydział Historii, na którym od roku działa mediteraneistyka, proponuje swoim studentom od października nową specjalność – balkanistykę. Z kolei Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej otwiera nowy kierunek – kulturę Rosji i krajów sąsiednich, które ze względu na wciąż rosnące zainteresowanie świata tamtym rejonem i zapotrzebowanie na specjalistów

z zakresu znajomości kultury i historii rejonu wschodniego, powinien być szczególnie kuszący i intrygujący.

Akademia Górniczo-Hutnicza wśród 12 nowych specjalizacji, proponuje swoim studentom spróbowanie sił m.in.: na ochronie środowiska na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska, na informatyce w nauce i technice na Wydziale Fizyki i Techniki Jądrowej, a także na matematyce w ekonomii, finansach i ubezpieczeniach na Wydziale Matematyki Stosowanej – ta ostatnia specjalność ma przygotować absolwentów do budowania i posługiwania się modelami matematycznymi, z jakich korzysta świat biznesu.

Dla zainteresowanych finansami i technologią nowe możliwości otwierają się w Politechnice Krakowskiej, która uruchamia w roku akademickim 2001/2002 międzywydziałową informatykę, a także: systemy informacyjne w procesach wytwarzania, inżynierię procesów biotechnologicznych, oraz organizację i zarządzanie przedsiębiorstwem; Z kolei Akademia Ekonomiczna, choć nie otwiera nowego kierunku studiów, ma do zaoferowania swoim przyszłym studentom na Wydziale Ekonomii, na studiach uzupełniających magisterskich cztery nowe specjalności: gospodarowanie nieruchomościami, strategię roz-

woju i doradztwo ekonomiczne, zarządzanie i doradztwo personalne oraz zarządzanie ochroną środowiska.

Dla osób zainteresowanych pedagogiką Akademia Pedagogiczna proponuje: edukację w zakresie sztuk plastycznych, która zastąpiła wychowanie plastyczne, filologię rosyjską z językiem rusińsko-łemkowskiem, która podobno stanowi *novum* w skali całego kraju, przekładoznawstwo, fizykę komputerową, fizykę z ochroną środowiska, geografę z przedsiębiorczością i gospodarką przestrzenną, a także administrację publiczną i zarządzanie edukacją. Dodatkowo kolejne 12 nowych specjalizacji powstało na studiach zaocznych, m.in. fizyka komputerowa, geografia z przyrodą, filologią z komunikacją medialną, administracją publiczną oraz zarządzanie edukacją. Dla studentów zaocznych również inne krakowskie uczelnie, m.in. Akademia Muzyczna, Akademia Rolnicza, AWF i PAT poszerzyły niektóre kierunki dzienne, co zwiększa szansę dostania się na studia i stwarza nowe możliwości dla przyszłych słuchaczy. Słowem, niezdecydowani, głowa do góry, możliwości jest naprawdę w bród i na pewno każdy z Was znajdzie coś dla siebie.

Tomasz Pudłocki

Z okazji Dnia Strażaka w Jarosławiu i Pruchniku

Awanse i odznaczenia



Z okazji Dnia Strażaka, który tradycyjnie obchodzony jest 4 maja w uroczystość Św. Floriana, w komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarosławiu odbył się uroczysty apel.

Komendant powiatowy bryg. inż. Marek Kondracki podsumował zeszłoroczny okres funkcjonowania Komendy Powiatowej, podziękował strażakom za ofiarną służbę i życzył dalszej pomyślności w pracy zawodowej i w życiu osobistym. Następnie za wzorową postawę w służbie i działalność na rzecz poprawy stanu ochrony przeciwpożarowej wręczone zostały wyróżnienia oraz awanse na wyższe stopnie służbowe.

Na stopień kapitana awansowani zostali Bogusław Mazur i Jacek Bzdęga. W korpusie aspirantów awansowano 6 funkcjonariuszy: na aspiranta sztabowego – st. asp. Stanisław Olejarz, st. asp. Krzysztof Skowroński, na star-

szego aspiranta – asp. Andrzej Pilch, Mariusz Ryznar, asp. Mieczysław Zagórski, na aspiranta – mł. asp. Zenon Skuratko.

Wyższe stopnie służbowe podoficerskie otrzymało 8 funkcjonariuszy: na starszego ogniomistrza – ogn. Tadeusz Sawa, ogn. Stanisław Strenczak, na ogniomistrza – mł. ogn. Dariusz Bajdak, mł. ogn. Adam Szablan, mł. ogn. Jerzy Woźny, na młodszego ogniomistrza – st. sekcynny Waclaw Krawiec, na starszego sekcynnego – sekcynny Kazimierz Szebewilk, na starszego strażaka – strażak Stanisław Półtorak.

Brazową odznakę "Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej", nadaną przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, otrzymał z rąk zast. podkarpackiego komendanta wojewódzkiego PSP Antoniego Bernatowskiego, starosta jarosławski Mieczysław Kasprzak.

Do podziękowań za trudną służbę i gratulacji dla wyróżnionych i awansowanych, dołączyli się komendant powiatowy policji w Jarosławiu Ryszard Chrzanowski oraz prezes Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Stanisław Górski.

W Pruchniku z okazji Święta strażaka, starosta jarosławski, odznaczył ZŁOTYM MEDALEM ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA: Romana Olejarza, Tadeusza Ole-

cha, Tadeusza Warzochę, Stanisława Salwiaka; srebrne medale otrzymali: Jan Brzozowski, Stanisław Gara, Stanisław Wojdyło, Tadeusz Jakubas; zaś brązowe: Alojzy Flak, Bogdan Sikorski, Henryk Mazur, Henryk Skupniewicz, Jan Kos, Józef Ozimek, Marek Fudali, Mieczysław Szczepanik.

Uchwałą Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pruchniku wyróżnieni zostali: Aleksander Szczepanik, Zbigniew Bratkowski, Hubert Hadro, Łukasz Niewadził, Tomasz Piwoda, Piotr Jarosz, Robert Pszonak, Dariusz Jarusz, Jacek Piwoda, Jakub Mielniczek, Karol Pszonak, Krystian Wojdyło, Paweł Bar, Paweł Szkoła, Sylwester Kubas.

Uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod pomnikiem "Grunwaldu", na grobach strażaków oraz grobie gen. dr Marka Papaly – gorącego orędownika miejscowych strażaków. Uroczystość uświetniła Strażacka Orkiestra Dęta z Pruchnika.

998

Stypendia socjalne dla wszystkich

MEN znalazło pieniądze, na stypendia socjalne dla studentów uczelni prywatnych. Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemysłu otrzyma 65, 3 tys. złotych.

Minister edukacji narodowej Edmund Wittbrodt, podjął decyzję o przekazaniu uczelniom niepaństwowym dotacji, na stypendia socjalne dla studentów uczących się, w systemie dziennym. Łącznie uczelnie z Podkarpacia otrzymają prawie pół miliona złotych. Z tej kwoty Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Tyczynie dostanie 18,6 tys. złotych, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie może liczyć, na 324,9 tys.

złotych, Wyższa Szkoła Zarządzania w Rzeszowie, na 52,8 tys. złotych, a Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemysłu, przypuszczalnie otrzyma 65, 3 tys. złotych.

Studenti o swoje stypendia socjalne mogą ubiegać się jeszcze w tym roku akademickim, z wyrównaniem, od 1 marca. Jak twierdzą studenci z WSA i Z te pieniądze na pewno im się przydadzą. Okazuje się bowiem, że wielu studentów opłaca czesne, dzięki kredytowi bankowemu. Podczas przyznawania stypendiów, komisja będzie brała pod uwagę dochód, na jednego członka rodziny studenta.

(D)

135 lat Straży Pożarnej w Przemysłu

Dar wdzięczności



Na przemyskim Rynku świętowała Straż Pożarna. Działają już przez 135 lat, gasząc pożary i ratując ludzi oraz ich dobytek. Komenda PSP w Przemysłu otrzymała sztandar, ufundowany przez społeczeństwo i władze samorządowe wdzięczne za pracę i poświęcenie strażaków.

Sztandar dla Komendy Miejskiej PSP w Przemysłu ufundowany został dzięki staraniom Komitetu Honorowego, w skład którego wchodzi m. in. przedstawiciele wyżej wspomnianej społeczności lokalnej i samorządowej. Został nadany przez ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego, a poświęcił go ks. infułat Stanisław Zygarowicz. Dodatkowo, jako naoczny dowód uznania, przyznano kilkudziesięciu strażakom odznaczenia państwowe i awanse.

Jak wielokrotnie podkreślano podczas uroczystości, przed strażakami stawia się coraz to nowe zadania i wymagania, którym mu-

szą sprostać, aby ratować życie ludzkie. Wykonują oni m. in. obowiązki związane z szeroko rozumianą obroną cywilną. Nie tylko jeżdżą do pożarów, ale także wzywani są do wszystkich innych katastrof, pomagają również w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, jakie spotykają nasze tereny. Zawsze są jednymi z pierwszych na miejscu wszelkiego rodzaju wypadków, służąc pomocą i sprzętem.

Podczas uroczystości związanych z obchodami święta patrona strażaków – św. Floriana była okazja do przypomnienia historii straży pożarnej w Przemysłu. Powstała ona w 1865 roku. Miasto liczyło wtedy 10 tysięcy mieszkańców, a pomoc niosło 6 strażaków. W 1910 roku było już 54 tysiące mieszkańców i 54 strażaków. Dziś, w prawie 70 – tysięcznym Przemysłu jest 122 ratowników w strażackich mundurach.

(D)

Fot. Z Wójcik



Za wybitne zasługi w ochronie przeciwpożarowej i działalności ZOSP RP odznaczeni zostali m. in. Złotym Znakiem Związku: Wiesław Dudek, Ludwik Kędra, Kazimierz Koralewicz, Tadeusz Niedźwiecki, Adam Szumelda.

Obchody Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną

Świętowali w Pełkiniach

Sporo atrakcji przygotowali organizatorzy obchodów Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną, które odbyły się 9 maja w Pełkiniach - Wygarkach k. Jarosławia. W imprezie uczestniczyły dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Jarosławiu oraz ich koledzy z klas integracyjnych, funkcjonujących w innych jarosławskich szkołach.

Dzieci biorące udział w imprezie razem ze swoimi rodzicami i nauczycielami, nie mogły narzekać na brak atrakcji. Jedną z ważniejszych była przejażdżka konna, którą umożliwiło miejscowe Stowarzyszenie Miłośników Koni "Arabian". - Nasze stowarzyszenie działa od roku. Mamy dwanaście koni. W tym miejscu swoją stadninę mieli kiedyś Czartoryscy - wyjaśniła nam Krystyna Kołcz, członek zarządu "Arabian". - Z jazdy mogą korzystać wszyscy. Dzieci niepełnosprawne jeżdżą za darmo. Niedługo rozpocznie tu pracę osoba, która poprowadzi hipoterapię. Innymi atrakcjami zabawy były przejażdżki bryczką i samochodami terenowymi, zjeżdżalnia, występy dzieci, solistek Miejskiego Ośrodka Kultury oraz tancerzy Państwowego Ogniska Baletowego. Częstowano darmową kielbasę, żołnierską grochówką i napojami. Odbyła się też wystawa prac plastycznych dzieci.



Organizatorem święta był Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Jarosławiu. - Impreza udała się dzięki sporej pomocy finansowej Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych oraz Zakładu Gazowniczego w Jarosławiu - podkreśla Marek Zdanowski, dyrektor Specjalnego Ośrodka

Szkolno - Wychowawczego w Jarosławiu. Pomocą służyło też wojsko i harcerstwo. Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy podlega pod jarosławskie starostwo. Placówka prowadzi szkołę podstawową, gimnazjum i internat. Naukę pobiera tu 230 wychowanków z powiatów: jarosławskiego, przeworskiego i lubaczowskiego. Ok. 80 dzieci mieszka w przyszłolnym internacie, tyle samo w dwóch domach Sióstr Służebniczek (przy ul. ks. Lisińskiego i Grunwaldzkiej). - Większość naszych wychowanków pochodzi z biednych rodzin. Dlatego w internacie mieszkają za darmo - mówi dyrektor Zdanowski. Ośrodek mieści się w starym, ok. 150 - letnim budynku przy ul. Jana Pawła II. Obiekt wymaga gruntownego remontu. Za nim powstaje nowa szkoła. Niestety, brak środków finansowych spowalnia budowę. Ciągle brakuje na ten cel 2 mln zł.

(PCZ)

Nagrody Miasta Przemysła

Doroczną Nagrodę Miasta Przemysła otrzymał dr Michał Proksa, archeolog, pracownik przemyskiego archiwum, którego doceniono za działalność naukową i popularyzatorską.

Ponadto przyznano dwa wyróżnienia. Plastyczkę Jadwigę Sawicką uhonorowano za dotychczasową działalność twórczą, a także za zasługi w pro-

mowaniu miasta. Zbiorowe wyróżnienie przypadło sędziwemu, ale z powodzeniem upowszechniającemu muzykę, przemyskiemu Towarzystwu Muzycznemu.

Nagrodę i wyróżnienia wręczono laureatom podczas uroczystej, trzeciomajowej sesji Rady Miejskiej.

zS

Chorem poświęcają serce i siły

Na maj przypadają uroczystości w służbie zdrowia: 6 maja Dzień Położnych, a 12 maja Dzień Pielęgniarki.

10 maja w Jarosławiu Centrum Opieki Medycznej zorganizowało uroczyste spotkanie pielęgniarek i położnych. W jarosławskim COM jest ich 438. W uroczystościach wzięli udział m. in. przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Petry, starosta jarosławski Mieczysław Kasprzak, burmistrz Jarosławia Jan Gilowski, ks. kapelan COM Stanisław Zagórski, przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Przemyska NSZZ "Solidarność" Andrzej Buczek. Złożyli oni życzenia i kwiaty na ręce przełożonej pielęgniarek i położnych Romy Bojarczuk. Wspomnieli także o złej sytuacji tej grupy zawodowej, a Andrzej Buczek

zaproponował, aby idąc wzorem pielęgniarek na Śląsku zorganizować okupację Podkarpackiej Kasy Chorych, domagając się wypłaty zaległych podwyżek przyznanych siostram w ustawie.

Dyrektor COM w Jarosławiu Urszula Słycań-Wysocka, stwierdziła, że nie można nauczyć się być pielęgniarką - do takiego zawodu trzeba mieć predyspozycję i się do niego urodzić. Powiedziała, że pomimo piętrzących się przed służbą zdrowia trudności chęć niesienia pomocy, każe im mówić słowa hymnu pielęgniarskiego: "w świat nieść swe serce i siły, aby życie człowieka ratować".

(D)

Szansa dla maturzystów.

Od słuchacza do studenta

Kolegium Nauczycielskie im. Aleksandra Fredry w Przemyślu ogłosiło już nabór na 3-letnie studia licencjackie z możliwością kontynuowania nauki na studiach magisterskich. W roku akademickim 2001/2002 studenci zdobywać będą wiedzę na dwóch kierunkach - język polski (pod patronatem Uniwersytetu Jagiellońskiego) oraz wychowanie fizyczne (pod patronatem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie).

Kandydaci na studentów mogą składać dokumenty w sie-

dzibie kolegium (Przemyśl, ul. Łukasińskiego 12, tel. (016) 678 55 02, tel./fax (016) 675 09 04) w terminie od 2 lipca do 24 sierpnia. W pierwszej połowie września odbędą się rozmowy kwalifikacyjne. Istotne znaczenie dla kandydatów ma informacja, że z chwilą otrzymania pisemnego potwierdzenia z Ministerstwa Edukacji Narodowej o powołaniu w Przemyślu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, słuchacze Kolegium Nauczycielskiego staną się studentami tej nowej uczelni.

zS

Mimo interwencyjnego skupu

Nadmiar wołowiny

Wojewoda podkarpacki Zbigniew Sieczko wystąpił do prezesa Agencji Rynku Rolnego z wnioskiem o przyznanie województwu dodatkowego limitu w wysokości 550 ton na interwencyjny skup wołowiny.

Zakłady mięsne na Podkarpaciu wykorzystały już w całości

limit przyznany im przez lubelski oddział Agencji Rynku Rolnego. Pomimo skupienia w trybie interwencyjnym 1020 ton wołowiny w województwie podkarpackim, nadal utrzymuje się stosunkowo duża podaż bydła. Tylko zwiększony limit może zdecydowanie poprawić sytuację.

a.

Walka z tanimi butami

Lubaczowskie Stowarzyszenie Gospodarcze protestuje przeciwko sieci sklepów z tanim obuwiem i odzieżą, twierdząc, że prowadzą one nieuczciwą sprzedaż i są niezdrową konkurencją dla miejscowych sklepów.

Jak informuje prezes Stowarzyszenia Mariusz Lewkowicz, obroty w lubaczowskich sklepach spadły o połowę, dlatego, że np. w tamtejszych placówkach z tanimi butami CCC, nie ma numeru kasy fiskalnej. Taki numer potrzebny jest, aby handlujący, nie oszukiwał Urzędu Skarbowego. Kasa rejestruje sprzedaż towaru i nalicza podatek VAT, który należy odprowadzić do Urzędu Skarbowego. Mariusz Lewkowicz tłumaczy, że skoro sklepy CCC w Lubaczowie na kasach fiskalnych nie posiadają tego numeru, nie muszą odprowadzać podatku, a dzięki temu mogą stosować niższe ceny. W związku z tym stanowią nieuczciwą konkurencję, która powoli wykańcza handlowców w Lubaczowie.

Lubaczowskie Stowarzyszenie Gospodarcze wystosowało list otwarty do administracji samorządowej, organów skarbowych, policji gospodarczej i straży granicznej. Piszą: Lubaczów stał się miejscem swoistego eldorada gospodarczego, gdzie mogą spokojnie funkcjonować, nie niepokojeni przez służby odpowiedzialne za handel, a ich działalność doprowadza do bankructwa i upadku kilkadziesiąt sklepów w mieście. Jako przykład podają sklepy: Cena Czyny Cuda, Maxymalnie Niskie Ceny, Kiermasz Obuwia, oraz obcokrajowców handlujących na tzw. małym bazarze. - Każdy z naszych sklepów daje zatrudnienie, płacimy czynsze, które zostają w mieście, odprowadzamy ZUS, płacimy podatki w miejscowym Urzędzie Skarbowym, które w części zasilają budżet Lub-

czowa i dlatego nie godzimy się na dalsze nie zauważanie tego problemu - twierdzą członkowie stowarzyszenia. - Prawo podatkowe powinno być dla wszystkich jednakowe, a naszym zdaniem obowiązuje tylko nas. Jak długo mamy patrzeć jak upadają kolejne sklepy, jak długo organy odpowiedzialne za handel zamierzają tolerować nieuczciwą konkurencję gospodarczą w naszym mieście?

Okazuje się, że tylko sklepy w Lubaczowie nie posiadają numeru kasy fiskalnej. Sklepy tej samej firmy np. CCC w Rzeszowie z filiami w Przemyślu już takie numery posiadają. Kierownik z Rzeszowa twierdzi, że nie ma nic wspólnego z tą siecią sklepów w Lubaczowie, bowiem należą one do innej osoby, która wykupiła prawa do logo. Z kolei Urząd Skarbowy w Lubaczowie nie ma żadnych wieści na temat nieprawidłowości w prowadzeniu handlu przez kilka sklepów w Lubaczowie. Z przedstawicielami lubaczowskiego CCC nie można się skontaktować, ponieważ zmienili miejsce urzędowania, w związku z pożarem, który niedawno strawił sieć kilku sklepów.

(dos)

Zaproszenie do Dubiecka

Desant psychologiczno-pedagogiczny

W najbliższą sobotę (19 maja) w Dubiecku Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna dla Powiatu Przemyskiego organizuje cykl spotkań dla nauczycieli, uczniów i rodziców, będących realizacją projektu dydaktycznego pod hasłem "Kształtowanie

postaw środowiska w zakresie rozwoju psychofizycznego dzieci i młodzieży".

Od godziny 9-tej, w miejscowym przedszkolu samorządowym oraz szkole podstawowej, odbywać się będą wykłady, zajęcia warsztatowe, prelekcje, kon-

sultacje i badania prowadzone przez grupę specjalistów - psychologów, logopedów i pedagogów. Nie zabraknie też tańców i zabaw organizowanych przez animatorów z Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów KLANZA. Zajęcia w przedszkolu odbywać się będą pod hasłem "Dostrzec - zrozumieć pomoc", zaś w szkole podstawowej - "Mądrze, twórczo żyć".

(zS)

Kasy Chorych uruchamiają infolinię

Halo, kasa?

Reforma służby zdrowia spowodowała, iż pacjenci nie zawsze wiedzą dostatecznie dużo o zasadach poruszania się w tym systemie. Teraz będziemy mieli okazję skorzystania z informacyjnej linii telefonicznej kas chorych.

Podkarpacka Regionalna Kasa Chorych uruchomiła jako pierwsza telefon informacyjny dla ubezpieczonych pod numerem (017) 94-88. Telefon obsługują pracownicy Dzia-

łu Medycznego PKCh informując o placówkach, które podpisały kontrakt z kasą, zasadach i miejscach udzielania świadczeń, pomocy w nagłych wypadkach, ubezpieczeniu zdrowotnym. Jeśli zadane pytanie wymagać będzie sprawdzenia informacji, kasa skontaktuje się z pacjentem w najkrótszym terminie.

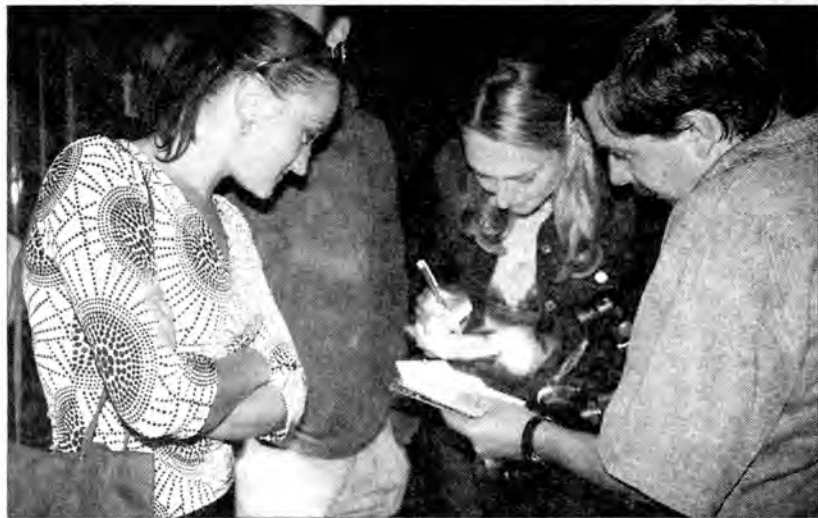
Prawdopodobnie na początku czerwca uruchomione zostaną telefony w innych województwach. Jeżeli zechcemy połączyć się np. z Mazowiecką Kasą Chorych, będziemy musieli numer 94-88 poprzedzić kierunkowym (022).

(lew)



Nie wiem, co będę robić, jak dorosnę

Rozmowa z Anitą Lipnicką, która 5 maja dała koncert na jarosławskim Rynku



Czy uważa się Pani za człowieka sukcesu?

To bardzo trudne pytanie. Zależy, jak na to spojrzeć. Jeśli chodzi o sukces w pojęciu ogólnym, to na pewno go osiągnęłam. Sprzedałam dużo płyt, nagrałam ich aż pięć, a przecież mam dopiero 26 lat. Natomiast wewnątrz czuję, że cały czas jestem na drodze poszukiwań. Moja osobowość nie jest do końca ukształtowana. W życiu osobistym sukcesem bywają dla mnie zupełnie inne rzeczy, niż osiągnięcia zawodowe. Bardzo cieszę się, kiedy uda mi się zrobić coś dla siebie. Ogromną radość sprawił mi fakt, że po długim czasie intensywnej pracy artystycznej, wreszcie kupiłam mieszkanie, urządziłam je, że zdałam międzynarodowy egzamin z angielskiego. Takie sukcesy są często dla mnie istotniejsze od tych scenicznych.

A co pomogło odnieść sukces sceniczny?

Jakaś wiara, którą miałam od dzieciństwa. Odkąd pamiętam, byłam przekonana, że mogę dokonać wszystkiego, co sobie wymyślę. Od dzieciństwa ciągnęło mnie do śpiewu. Gdziekolwiek znalazłam mikrofon, np. na dancingu podczas wczasów z rodzicami, od razu biegłam do niego i zaczynałam śpiewać. Robiłam to mimo tego, że nigdy nie byłam zbyt odważna. Do tej pory nie wiem, jak to się dzieje, że śpiewam na scenie. Robię to chyba w ramach przewyciężenia nieśmiałości. Ale wracając do pytania, ważną rolę odegrało wewnętrzne przekonanie, że się uda. Jak się w coś wierzy, to już połowa sukcesu. Trudniej jest, gdy ktoś ma duży talent, a brakuje mu niezachwianej wiary. Myślę, że wielu ludzi jest ode mnie dużo bardziej utalentowanych, ale do niczego nie dochodzą, bo niedostatecznie wierzą w siebie. Na

pewno ogromną rolę odegrało też szczęście.

Po prostu w odpowiednim czasie trafiłam na odpowiednich ludzi.

Jako osiemnastolatka zaczęła Pani śpiewać w "Varius Manx". Wcześniej była praca modelki,



występy w kabarecie. Wspominając tamten okres, nie wydaje się Pani, że straciła Pani beztroskie życie nastolatki?

Na pewno tak. Straciłam czas, kiedy człowiek ma prawo do popełniania błędów i robi to bez większej refleksji. Ja od razu wpadłam w dorosłe środowisko i musiałam podejmować bardzo dojrzałe decyzje. Ale z drugiej strony przytrafiło mi się wiele barwnych rzeczy. Im jestem starsza, tym bardziej to doceniam.

Kim zostałyby Pani, gdyby nie scena?

Nie wiem. Miałam różne pomysły na życie. Kiedyś bardzo chciałam malować. Zanimiłam nawet swoje prace do szkoły plastycznej w Zduńskiej Woli. Szkoła była jednak daleko od rodzinnego Piotrkowa Trybunalskiego i stchórzyłam. Niewykluczone więc, że dziś kształciłabym się w tym kierunku. Myślałam również o studiach psychologicznych lub etnografii, ale nigdy nie miałam na to czasu. Możliwe, że teraz znajdę go więcej. Nie uważam, że zostałam na dobre piosenkarką. Zdaję sobie sprawę, że to jest ulotne i że w życiu przyjdzie mi parnąć się innymi zajęciami. Chciałabym bardzo pisać. Już napisałam kilkanaście krótkich opowiadań, które zamierzam wydać. W przyszłości chciałabym też mieć swoją restaurację. Nie wiem jeszcze, co będę robić, jak dorosnę.

Poza wspomnianymi opowiadaniem, pisze Pani przede wszystkim teksty piosenek. Wiem, że wiele osób nurtuje pytanie, czy teksty te są odzwierciedleniem Pani przeżyć.

Oczywiście. Wszystko, co piszę, oparte jest na faktach z mojego życia. To, co mi się przytrafia, przetwarzam na piosenki. Każdy ma potrzebę uzewnętrznienia swoich przeżyć. Ja wybrałam taką metodę. Po prostu werbalizuję swoje uczucia.

Od pewnego czasu stara się Pani bardziej chronić swoją prywatność. Dlaczego?

Mam dosyć włożenia z butami w moje prywatne życie. Dlatego postanowiłam zachować tyle prywatności, ile tylko się da. Nie chcę fotografować się w swoim mieszkaniu ani z osobami, które kocham. Bardzo mnie "nie cieszy", jak słyszę ludzi plotkujących na mój temat albo gdy w kolorowych pismach ukazują się różne bzdury. Żle na to reaguję.

Można wiedzieć jak?

Histerią. Jestem wtedy cała czerwona, wkurzona i bezsilna.

miłość, rozmaicie opisywana przez poetów różnych eopok, zawsze porusza najdelikatniejsze struny ludzkich serc.

Czy najgłębiej skrywane uczucia mają jakąkolwiek wartość, w czasach zdominowanych przez politykę i wolny rynek?

Czy jest miejsce na poezję miłosną?

Tadeusz Majcher

"WIELKA KSIĘGA ZAKOCHANYCH". Najpiękniejsze polskie wiersze o miłości. Wydawnictwo AMAL, Warszawa 2001 r.



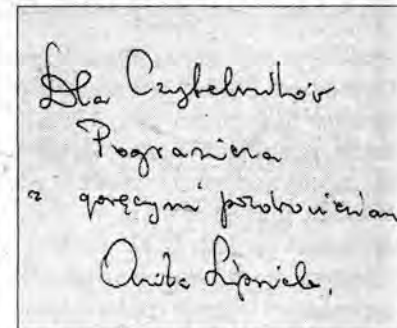
Wiem, że tak naprawdę nic na to nie poradzę. Przecież nie wyślę każdemu czytelnikowi danego pisma listu ze sprostowaniem. Na szczęście to zgorzknienie po kilku dniach mija.

Czym są dla Pani koncerty - rozrywka, pasja czy może ciężką pracą, obowiązkiem?

Pasją, radością i sensem życia. Moi koledzy i ja nigdy nie zapominamy, że taka praca jest dla nas błogosławieństwem. Robimy to, co lubimy - i to w gronie przyjaciół.

Przed Pani występem na jarosławskim Rynku śpiewali młodzi ludzie. Przynajmniej część z nich na pewno marzy o karierze piosenkarskiej. Co by im Pani radziła?

Najważniejsze, by uparcie trzymali się swojej drogi, żeby dalej pisali i wykonywali swoje piosenki. Niech występują, gdzie tylko mogą. Takie imprezy, jak jarosławska Wielka Majówka, są ku temu dobrą okazją. Ja właśnie w ten sposób zostałam dostrzeżona. W Piotrkowie Trybunalskim miałam swój rockowy zespół. Kiedyś graliśmy przed występem "Wilków". Wtedy zauważył mnie dzi-



ennikarz, który szukał osoby mogącej zaśpiewać kilka piosenek dla Radia Łódź. Im młody człowiek więcej się pokazuje, tym bardziej zwiększa swoją szansę, że ktoś go zauważy.

Jakie wrażenie zrobił na Pani Jarosław?

To bardzo piękne, urokliwe miasto. Przed koncertem byliśmy na spacerze w okolicach Rynku. Co prawda spędziliśmy tu zaledwie kilka godzin i widzieliśmy tylko starówkę, ale to, co zobaczyliśmy, strasznie mi się podobało.

Dziękuję za rozmowę
Rozmawiał Piotr Czech
Fot. Czesław Dziadus

Z księgarskich półek

Dla zakochanych

W księgarniach pojawiła się "Wielka księga zakochanych". Jest to znakomicie wydana antologia, do której wyboru utworów poetyckich dokonał Mieczysław Kozłowski. Otwierają ją wiersze miłosne ojca polskiej poezji - Jana Kochanowskiego i takich jego następców jak Mikołaj Sęp Szarzyński czy Jan Andrzej Morsztyn - autor śmiałych erotyków.

Znajdziemy tu także poezje Adama Mickiewicza, Adama Asnyka, Leopolda Staffa, Bolesława Leśmiana, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Krzysztofa Baczyńskiego. Na koniec erotyki dwójki naszych noblistów, oraz Zbigniewa Herberta, Jerzego Harasymowicza i Stanisława Grochowiaka.

Najgłębsze ludzkie uczucie -

Tadeusz Piekło

herb

za mną
zetlały żużel lat
pokryty lepką mroku smołą

lecz wciąż mam
klejnot
herb swój
śląd

kwiat z niepojętą
w środku
pszczołą

Boże mój
żyłem jak umiałem

od Ciebie
herb swój
otrzymałem

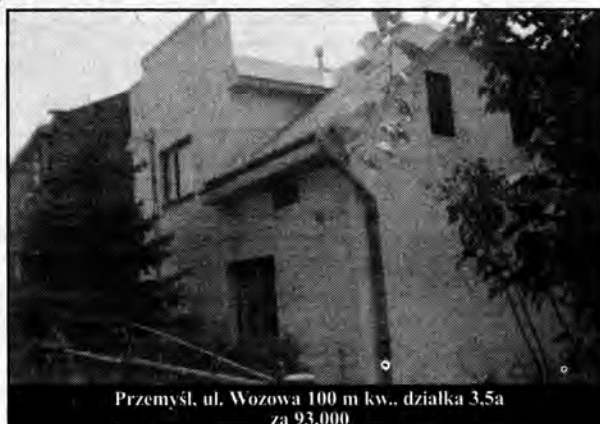
Z tomu: "Bezszelestny loskot zapadni"

**KUPNO • SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM****NIERUCHOMOŚCI
PRYZMAT**

ROK ZAŁOŻENIA 1992

CZŁONEK RZESZOWSKIEGO STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCI www.nieruchomosci.rspn.pl**PRZEMYSŁ, Plac Na Bramie 8, pok. 11 TEL.** **biuro (0-16) 678 67 69** | **czynne 9 - 17**
e-mail: Pryzmat@c-net.pl | **dom (0-16) 670 15 09** | **w sobotę 10 - 14****MIESZKANIA • DOMY • DZIAŁKI • LOKALE**

Przemysł, zaplecze magazynowo-biurove o powierzchni ok. 1500 m kw., z dobrym dojazdem, za 950.000



Przemysł, ul. Wozowa 100 m kw., działka 3,5a za 93.000



Przemysł, ul. Kruhelska, dom wolnostojący 120 m kw. na 33 a działce, ładnie położony, cena do uzgodnienia. Możliwość kupna na mniejszej działce.

Działki budowlane pod budownictwo jednorodzinne:Hureczko - działki po 11a za 1.200*, ul. Batorego 12a, pełne media za 25.000*, ul. Zamojskiego 23a za 50.000*, Lipowica, ul. Obronna, do wydzielenia 14a lub 28a jako całość, 40.000*, ul. Paderewskiego 26a za 98.000*, Śliwnica Krasicyńska działki 9a, 10a po 800/ar*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu za - 18.000*, Żurawica rejon szpitala, 24a za 24.000*, Kańczuga 8a, rejon Stacji PKP, 2.500/ar*, Ostrów rejon osiedla Fort II, różne 1.200/ar*, Książce 71a, możliwość podziału, po 700/ar*, Wysockiego 30a, do wydzielenia na mniejsze, pełne media 5.000/ar*, Zielonka 41a z garażem za 50.000*, ul. Bolesława Śmiałego 10a za - 55.000*, Nienadowa, 56a z rozpoczętą budową, za 38.000*.
Duży wybór działek przy E-4. Więcej ofert w biurze.**OKAZJA!****Siedliska** - ładna samodzielna działka 68a, woda, prąd siła, gaz przyłącz., z domkiem rekreacyjnym z możliwością rozbudowy za 42.000*,
Przemysł - Batorego działka 12a, pełne media.
Skołoszów - trasa E-4 przy budowanej obwodnicy, 48a z pozwoleniem na budowę ładnego domu oraz możliwością realizacji inwestycji o różnych funkcjach, za 55.000*
Młyny - dom w sąsiedztwie drogi na przejściu w Korczowej 60 m kw. na działce 22a, za 100.000*.
Żurawica - nowy funkcjonalny dom, działka 6a z garażem, cena do uzgodnienia.
Duńkowiczki - trasa E-4, 0,90 ha - komercyjna.**Działki pod budownictwo przemysłowe:**

Michałówka koło Radymna, przy drodze na przejściu graniczne w Korczowej, 80a za 80.000*, Przemysł, ul. Ofiar Katynia, 32a za 80.000 oraz 9a za 18.000*.

Działki rekreacyjne:

Makowa 5a, ogrodzona, ze studnią, z pozwoleniem na budowę domu letniego, za 5.000*, Maćkowiec 22a, obok gaz, woda, prąd + 1,5ha lasu, może być pod budownictwo jednorodzinne za 27.000*, Żurawica 18a, sąsiedztwo lasu, za 16.000*, Makowa 8a z domkiem za 70.000*.

Domy:

Przemysł, ul. Wozowa, 100 m kw., działka 3,5a za 93.000*, Przemysł, ul. Sobieskiego, 45 m kw., stary murowany dom z możliwością rozbudowy, działka 8a za 30.000*, Hucisko Nienadowskie, dom murowany + 90a działka za 33.000, może być letniskowy*, Orły koło Przemysła, dom 100 m kw., może być dwurodzinny + 1,5ha działki za 105.000*, Przemysł, ul. Węgierska, dom 220 m kw., działka 3,5a za 260.000*, Przemysł, ul. Skalna, pół bliźniaka za 200.000*, Przemysł, ul. Przemysłowa, dwurodzinny za 200.000*, Przemysł - Zasanie, dom 120 m kw. działka 9a za 310.000*, Zasanie, dom 100 m kw. działka 8a 140.000*, Nowe Sady - dom + gospodarczy + 1,15 ha działka za 35.000*, Orły - dom 100 m kw., na działce 1,5 ha za 92.000*.

Kamienice:

Przemysł, ul. Słowackiego, 540 m kw, z lokatorami, za 225.000*.

Lokale:

Nieruchomość w centrum Przemysła - kamienica 600 m kw., 4 niezależne kondygnacje za 1.000.000*. Przemysł - nieruchomość biurowo-magazynowa za 950.000*. Medyka - mieszkanie, może być lokal 140 m kw., z podziałem na 3 niezależne lokale za 100.000*.

Mieszkania:

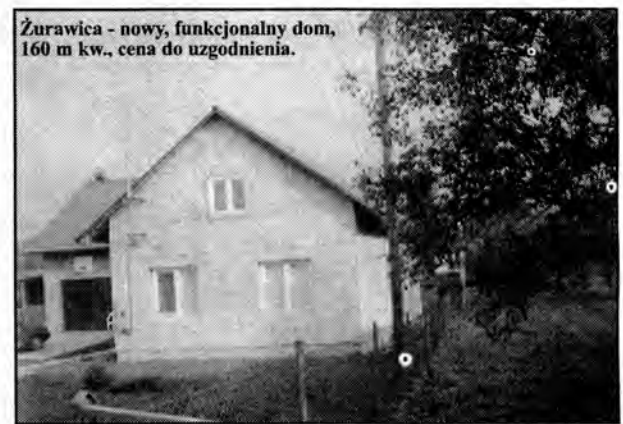
Przemysł, ul. Puskina, 100 m kw., w domu jednorodzinny, po remoncie za 135.000*, Przemysł, os. Rycerskie, 86 m kw., 4 pokoje + garaż za 112.000*, Przemysł, ul. B. Spiechowicza, 44 m kw., dwa pokoje za 75.000*, ul. Lwowska 74 m kw. za 81.000*, zamiana - nowe budownictwo 4 pokoje, 58 m kw. na Kmiecicach - na stare budownictwo*, ul. Franciszkańska, l p. 85 m kw., za 65.000*.



Przemysł - Zasanie budynek wolnostojący o powierzchni 360 m kw., parter przeznaczony na działalność gospodarczą, ponadto mogą być 3 samodzielne mieszkania, działka 936 m kw., całość ogrodzona, pełne media za 510.000.



Orły - dom 100 m kw. na działce, 1,5 ha za 92.000.



Żurawica - nowy, funkcjonalny dom, 160 m kw., cena do uzgodnienia.

POSZUKUJEMY: do sprzedaży: działki, domy, lokale / do wynajęcia: mieszkania, lokale**ZADBAJ O BEZPIECZNY PRZEBIEG SVOJEJ TRANSAKCJI!****To właśnie tutaj przyjdź - ZAPRASZAMY!****Zapewniamy:**

- szybką finalizację transakcji,
- fachową obsługę i doradztwo
- reklamę w prasie krajowej i internecie
- pomoc w realizacji stanów prawnych
- pomoc w uzyskaniu kredytu
- usługi geodezyjne w pełnym zakresie

Ponadto:

- odszukiwanie dokumentów własności nieruchomości i mienia pożydowskiego
- ustalanie i dokumentowanie stanów prawnych nieruchomości **BYŁYCH DUŻYCH WŁASNOŚCI**
- bogata oferta gotowych projektów domów



ELBUD Przedsiębiorstwo Prefabrykatów Elektroenergetycznych Sp. z o.o. ul. Sielecka 11, 37-700 Przemysł

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- Beton towarowy atestowany - klasy B-7,5 - B-40
- Kostka brukowa wibroprasowana - szara i kolorowa według norm niemieckich
- Obrzeża trawnikowe wibroprasowane - szare i kolorowe
- Krawężniki drogowe wibroprasowane
- Elementy ściekowe, przepusty drogowe śr. 60-150 cm
- Płyty korytkowe DKZ (dł. 180-300 cm)
- Belki nadpróżowe L-19 (dł. 120-270 cm)
- Żerdzie ŻN-10, 12, słupy BSW-12, 14
- Kruszywa budowlane i drogowe**
- Żwirownia - Nowe Sady, tel. (016) 671-95-67**

USŁUGI

- Transport masy betonowej wraz z pompowaniem na placu budowy
- Usługi transportowe i dźwigowe
- Wykonywanie zbrojeń wg indywidualnych zamówień wraz z montażem na placu budowy
- Usługi ślusarskie
- Elementy prefabrykowane wg indywidualnych zamówień

ZAMÓWIENIA I DOSTAWY CAŁODOBOWE ATRAKCYJNE CENY - WYSOKA JAKOŚĆ, ATESTY

Sekretariat: tel./fax (016) 678-29-80.
Informacji udziela Dział Handlowy: tel. (016) 678-50-81, wew. 312, 313, 333, 336. Tel. kom. 0602 758-077.

ALLOCK TEL. 675-15-44 ul. Mickiewicza 38 Przemysł
GW-2754

AUTOALARMY

CAR AUDIO

GAŁODOBOWA POMOC
0603-434-602

HURTOWNIA AKUMULATORÓW

Części do ciągników i maszyn rolniczych, w tym T-25A "Władimir".
Sprawdzamy części na zamówienie klientów.

Zapraszamy!

POM-MEX, Przemysł,
ul. Jasińskiego 49,
tel. 678-96-65, w godz. 7 - 16

ROLETY

BRAMY GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE
Produkcja - Hurt - Detal

DROMA

Bezpłatna infolinia: 8 800 136 869
Tel. 0 603 388 649

ART-ŻAL

Żaluzje, rolety tekstylne i aluminiowe
Markizy, moskitiery, bramy rolowane
Drzwi antywłamaniowe

Przemysł, ul. 3 Maja 103
tel. 678 10 80

Zakład Szklarski
GPW-2761

** duży wybór szkła i lusterek,
* bogaty asortyment ram,
(także listwy hiszpańskie)
* serwis szklarski 24h*

Paweł STODOLIŃSKI
37-700 Przemysł, ul. Sonocka 69
tel.: (0-16) 678 56 80
tel. kom.: (0) 604 316 536

Licencjonowany Zarządca Nieruchomości
Rzeczoznawca Majątkowy
Licencjonowany Pośrednik w obrocie Nieruchomościami

tel. (016) 675-03-40
0602 195-410
37-700 Przemysł
ul. Ratuszowa 10

GENIE OBRAZY / FACHOWA WYCENA

NIEBANALNE BIBELOTY

SALON **ANTYKI**
GRAŻYNY NIEZGODY
NAJLEPSZE CENY

PRZEMYSŁ • GRODZKA 1. Tel. 6785479

NIEDROGIE PREZENTY

Ogłoszenia drobne

- SPRZEDAM zabudowania (biurowiec plus wiaty), działkę 24 ary po byłej Spółdzielni "Ogrodnik" w Trójczycach. Kontakt telefoniczny 0601-527-745; 678-77-63 po godz. 19.
- SPRZEDAM samodzielne pół domu w Przemysłu-Zasanie, ul. Tetmajera 3. Tel. 0605 459-312.
- AGENCJA REKLAMOWA "Vertim" podejmie współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, dziale. Oferty przysyłać: "Vertim", 02-384 Warszawa, ul. Włodarska 55 G, (0-22) 824-12-76, fax (0-22) 824-12-78.
- BIURO RACHUNKOWE oferuje prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów, ewidencji VAT, ZUS.
Tel. 679-07-80
Dom Handlowy "SZPAK" ul. 3 Maja 19
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, DOMOFONY. Zakładanie, naprawy, przeróbki.
Tel. 678-36-92.
- SPRZEDAM działkę budowlaną 9,55a wraz z pozwoleniem na budowę w dzielnicy Winna Góra. Tel. 0603 695-779.
- SPRZEDAM łózko (sosna) 180-200 cm, cena 800 zł, i nową wannę 170 cm, cena 150 zł. Tel. 671-40-58.
- PRODUKCJA I sprzedaż kwiatów balkonowych i rabatowych. Orły 174 (kolo mynia). Tel. 671-21-74.
- POSZUKUJEMY współpracowników, zapewniamy szkolenie.
Tel. 0607-812-258 lub 0603-163-126.
- SPRZEDAM rowery składaki i łóżecko dziecięce z materacem. Tel. 670-60-94.
- SPRZEDAM lokale na działalność, atrakcyjne warunki wynajmu. Centrum Przemysła. Tel. 671-97-96 wieczorem.
- SPRZEDAM działkę rekreacyjną. Fredropol. 671-97-96.
- TANIO SPRZEDAM domek wraz z działką 5a (Wilcze), blisko Sanu. Tel. 670-49-35 lub 0606 942-035.

KAPELA podwórkowa poszukuje kontrabasisty. Tel. 670-83-59.

SPRZEDAM PEUGEOT 405 1.6 GL, 1993, przebieg 65.000 km, garażowany, bezwypadkowy, i właściciel, kupiony w salonie, 18.000 zł. Tel. (0-16) 670-53-43.

SPRZEDAM automat do produkcji lodów (niemiecki), ładę chłodniczą. Tel. 678-30-17.

SPRZEDAM działkę 48 arów, w tym 14 arów ogrodu. Tel. 678-30-17.

ZATRUDNIĘ do pracy w sklepie spożywczym rencistkę. Przemysł, ul. Grottingera 5.

REKLAMA, przepisywanie tekstów, wizytówki, skład komputerowy, skanowanie oraz inne usługi. Tel. 678-53-99 i 0603 163-126.

ZDROWIE

KLASYCZNE, PROGRAMOWANE KOMPUTEROWO I CYFROWE

APARATY SŁUCHOWE

PHONAK, SIEMENS, WIDEX HANSON, AUDIO SERVICE

- * bezpłatne badania słuchu
- * komputerowe dopasowanie
- * indywidualne wkładki douzne
- * naprawy, baterie i akcesoria

niskie ceny - fachowa obsługa - sprzedaż ratalna

"FONMED" S.C. 37-700 Przemysł ul. Sportowa 6, tel. (016) 675-12-37
czynne od 8.00 do 16.00 oprócz sobót i świąt

REALIZUJEMY WNIOSKI KASY CHOROYCH!

TANI WĘGIEL
wysokiej jakości
NAWOZY

bezpłatny transport SPRZEDAŻ RATALNA

MATERIAŁY BUDOWLANE
polecamy: papy tradycyjne i termozgrzewalne,
rabaty do cen fabrycznych

PHU "KONSROL" s.c.
Przemysł, ul. Nestora / rampa Burak/
tel. 678-68-11, tel./fax 678-55-81
Krasiczyn, tel. 671-81-20
Fredropol, tel. 0 604 325 923

"PRIMA-MEBEL" s.c.
OKAZJA!
super ceny!!!

Polecamy również:
* mebleścianki
* kuchnie
* sypialnie
* wypoczynki

Przemysł, ul. Jasińskiego 56a
tel./fax: 678 26 61
Zapraszamy od 8 do 17, soboty: od 8 do 13

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE

37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.apex.prv.pl e-mail: apexsc@iname.com

PROMOCJA WIOSENNA

OKAZJA DOPLACAJĄC 225 ZŁ

MOŻNA OTRZYMAĆ ZESTAW Z MONITOREM 17"

GRATIS NOWE MODELE
Fax/modem 56kbps V.90 do każdego promocyjnego zestawu

ATHLON 1 GHz ORAZ **DURON**
lider w swojej klasie
doskonałe wyniki w testach wydajności

Model	Specyfikacja	Cena (z VAT)
NEXT Eko DURON 650	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor AMD DURON 650 pamięć DIMM 64 MB-133 Mhz twardy dysk 10 GB UDMA CD-ROM 50x karta graficzna na płycie do 64 MB karta dźwięk. na pt. + głośniki aktywne karta sieciowa na płycie klawiatura + mysz + podkładka monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	2399,- (z VAT)
NEXT Internet PII 667	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor INTEL PENTIUM 667 Celeron pamięć DIMM 64 MB-133 Mhz twardy dysk 20 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA TNT2 M64 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne fax/modem 56kbps klawiatura + mysz + podkładka monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	2639,- (z VAT)
NEXT Internet PII 700	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor INTEL PENTIUM 700 Celeron pamięć DIMM 64 MB-133 Mhz twardy dysk 30 GB UDMA CD-ROM 50x karta graficzna RIVA TNT2 M64 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	2789,- (z VAT)
NEXT Internet Duron 700	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor AMD DURON 700 pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz twardy dysk 20 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA TNT2 32MB M64 karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	2689,- (z VAT)
NEXT Internet Duron 750	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor AMD DURON 750 pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz twardy dysk 30 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA TNT2 PRO 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	2839,- (z VAT)
NEXT Internet Duron 800	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor AMD DURON 800 pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz twardy dysk 40 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	3099,- (z VAT)
NEXT MAX PIII 800	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor INTEL PENTIUM III 800 Mhz pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz twardy dysk 40 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	3599,- (z VAT)
NEXT MAX Athlon 1GHz	pl. 600 MHz VIA ATX SocketA AGP4 procesor AMD Athlon 1 GHz pamięć DIMM 128 MB-133 Mhz twardy dysk 40 GB UDMA CD-ROM 50x karta graf. RIVA GeForce II MX 32MB karta dźwięk. + głośniki aktywne klawiatura + mysz + podkładka fax/modem 56kbps monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI	3629,- (z VAT)

Opogramowanie dla firm ET-2000

Ewidencja magazynu, sprzedaży, zakupów
Możliwość adaptacji opogramowania pod konkretne potrzeby firmy
Super księga podatkowa

STOLIKI KOMPUTEROWE

Opogramowanie do drukowania TAX Free - zwrot VAT dla podróżnych.

SERWIS komputerowy u klienta
POMOC przy usuwaniu problemów związanych z komputerem u klienta
tel. (016) 670 9292

TANIE Odyskujemy dane
KASY I DRUKARKI FISKALNE
WAGI - CZYTNIKI - AKCESORIA
SZKOLENIE
Z OBS. UGI KAS FISKALNYCH

OKNA, DRZWI

MATERIAŁY BUDOWLANE
PANELE, PARAPETY, OKNA DACHOWE

PRZEMYSŁ, UL. MICKIEWICZA 28
TEL./FAX 678 65 62, TEL. 676 06 50

SPRZEDAŻ RATALNA DO 33.000 ZŁ
BEZ PORĘCZYCIELI

SKŁAD FABRYCZNY

STOLBUD GRYBÓW
CZAJKA
CENTURION
OKPOL

Bogmat

Gabinet
STOMATOLOGICZNY

Bezpłatne usługi stomatologiczno-protetyczne dla pacjentów ubezpieczonych w Podkarpaciej Kasie Chorych

tel. 670-30-10

Zapraszamy dzieci i dorosłych
PRZYJĘCIA:
poniedziałek 8 - 14
wtorek 14 - 20
środa 8 - 14
czwartek 8 - 20
piątek 8 - 20

Przemysł, ul. Św. Jana 13

Gabinet Stomatologiczny

- * pełny zakres usług
- * leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i ruchomymi
- * ozdoby na zęby

Zapraszamy codziennie od 15.00 do 19.00
Przemysł, ul. Krasieńskiego 9; tel. 670 54 57

KORmed

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LARYNGOLOGICZNA

Informacja i rejestracja
678 41 39

Umowa z Podkarpaczą Kasą Chorych

Pacjenci ze skierowaniami przyjmowani są bezpłatnie
godz. przyjęć: 8.30-13; 16-19
Przemysł, ul. Przecznicza Wałowej 4

GABINET UROLOGICZNY

- konsultacje i leczenie układu moczowego
- diagnostyka i leczenie schorzeń prostaty

Lek. med. Konstanty Cybulski
chirurg specjalista urolog

Przyjmuje w czwartki od 15 - 17
Przemysł, ul. Wodna 2
tel. 0 603 66 17 90

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO
Łabudzki Kazimierz

przyjmuje:
poniedziałek, środa, piątek
godz. 16-17

ul. Sportowa 6, pokój 304
tel. 0502 357 609



KOMUNIKAT POLICJI

Wydział Dochodzeniowo-Sledczy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie prowadzi śledztwo powierzone nr RSD 4/01, przeciwko Marcinowi B., a także innym osobom podejrzanym o popełnienie przestępstwa z art. 171 ust. 1 Prawa Bankowego oraz z art.

286 par. 1 kk, w sprawie gromadzenia bez wymaganego zezwolenia, w ramach spółki z o.o. Polska Grupa Kapitałowa Kredyt z/s w Krakowie, ul. Pijarska 19/4, środków pieniężnych innych osób fizycznych w celu udzielania kredytów i pożyczek pieniężnych z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe oraz działania na szkodę osób fizycznych zawierających umowy kredytowe z tą spółką.

Policja prosi wszystkie osoby, pokrzywdzone w wyniku działalności spółki z o.o. Polska Grupa Kapitałowa Kredyt z/s w Krakowie ul. Pijarska 19/4, o zgłaszanie się w terminie do 8 czerwca 2001 r. we właściwych dla miejsca zamieszkania jednostkach Policji, z kserokopiami dokumentów dotyczących umów kredytowych z PGK Kredyt, w celu złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

REKLAMA

BRAMY GARAŻOWE DRZWI NAPĘDY



GW-2750



Firma Wielobranżowa



Przemysł, ul. Mickiewicza 28
tel./fax (0-16) 678-64-29, tel. kom. 0600 320-476

NOMI

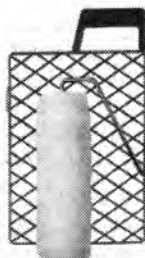
Przemysł,
ul. 29 Listopada 4

25⁹⁷

Farba emulsyjna LIDER
• akrylowa, wewnętrzna
• 10 l



www.nomi.com.pl



10³⁷

Walek futrzany
z kratką
• 20 cm



10⁹³

Walek futrzany
z weluru
• 20 cm



16⁹⁵

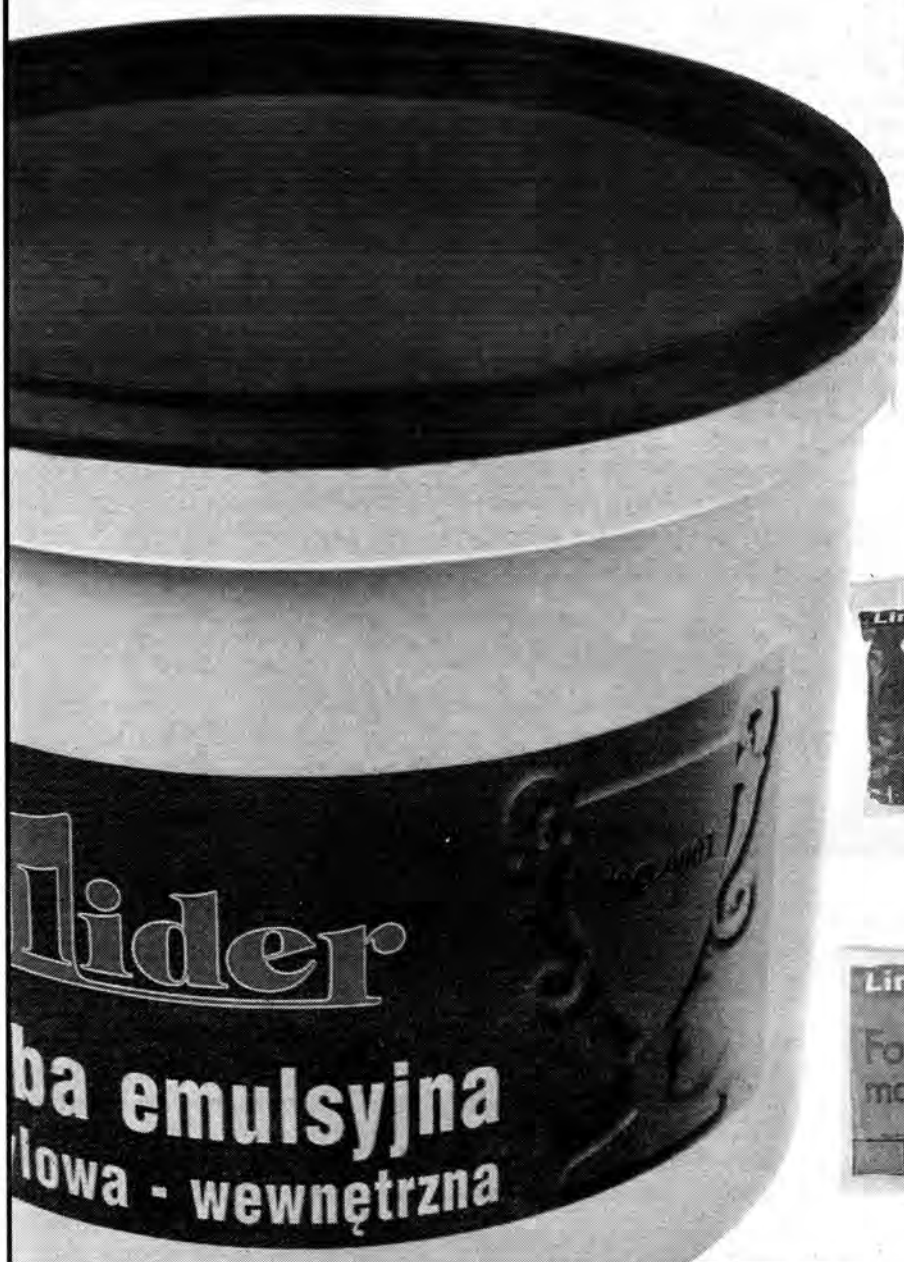
Ubranie
ochronne
• rozmiary L - XXL



4⁹⁷

Folia
malarska
• op 20 m²

Obowiązuje od 8 do 20.05.2001 r. lub do wyczerpania zapasów



OKAZJA JAK MALOWANIE!

GW-2753

Zarząd Gminy Żurawica

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie oświetlenia ulicznego
w miejscowościach:
Kosienice, Maćkowice, Bolestraszyce**
zgodnie z posiadaną dokumentacją techniczną.

Zakresy przewidziane do wykonania w roku 2001 określono następująco:

- **dla miejscowości Kosienice:**
tj. kontynuacja budowy oświetlenia przy drodze powiatowej nr 542 Kosienice-Ciemierzowice w stronę skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 881 Żurawica-Sokołów Małopolski.
Wartość prac nie może przekroczyć kwoty 20.000,00 zł.
Pożądany termin wykonania 31.08.2001 r.
- **dla miejscowości Maćkowice:**
tj. kontynuacja budowy oświetlenia przy drodze wojewódzkiej nr 881 Żurawica-Sokołów Małopolski w stronę kościoła.
Wartość prac nie może przekroczyć kwoty 20.000,00 zł.
Pożądany termin wykonania 31.08.2001 r.
- **dla miejscowości Bolestraszyce:**
rozpoczęcie budowy oświetlenia, tj. od starego wjazdu do ARBORETUM w kierunku Wyszatyc przy drodze powiatowej nr 554 Radymno - Przemysł.
Wartość prac nie może przekroczyć kwoty 20.000,00 zł.
Pożądany termin wykonania 31.08.2001 r.

Szczegółowe informacje na udzielenie zamówienia publicznego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Żurawicy, w godzinach pracy urzędu, w pokoju nr 8.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

Pisemne oferty z zakresem wykonania prac za w/w kwoty pieniężne należy składać w sekretariacie w terminie do dnia 26.06.2001 r. do godz. 10.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 26.06.2001 r. o godz. 11.00.

GS-2751

Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Żeromskiego
w Jarosławiu, ul. Żeromskiego 4

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót remontowo-budowlanych
w budynku szkoły:**

- 1). wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej wewnętrznej,
- 2). remont sanitariatów,
- 3). przebudowa kanalizacji sanitaro-deszczowej.

Dokumentacja przetargowa istotnych warunków zamówienia (cena 30 zł) do obrania w siedzibie zamawiającego w księgowości (pok. 2, tel. 621-12-48, w. 23), do dnia 01.06.2001 r. w godz. 9-13.

Oferty prosimy składać osobiście w sekretariacie szkoły (pok. 1, tel./fax 621-12-48) do dnia 20 czerwca 2001 r. do godz. 12:00.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 czerwca 2001 r. o godz. 12:15.

Postępowanie jest prowadzone w sposób uproszczony stosownie do art. 15 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych.

GS-2752



POWSZECHNE UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE

Strona redagowana przez Podkarpacką Regionalną Kasę Chorych

Rzecznik Praw Pacjenta - tel. wew. 170

Komisja Skarg i Wniosków Rady PRKCh - tel. (017) 852 68 78

Godziny przyjęć: poniedziałek 12-14, wtorek 10-12, środa 14-16, czwartek 12-14

Punkt Informacyjny PRKCh w Krośnie: 38-400 Krosno, ul. Grodzka 45, tel. (013) 436 36 11 w. 230, fax (013) 436 36 11 w. 222

Punkt Informacyjny PRKCh w Jarosławiu: 37-500 Jarosław, ul. Armii Krajowej 21, tel./fax (016) 627 18 97

Punkt Informacyjny PRKCh w Przemyślu: 37-700 Przemyśl, Pl. Dominikański 3/6, tel./fax (016) 678 20 05

Punkt Informacyjny PRKCh w Tarnobrzegu: 39-400 Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 4, tel./fax (015) 822 55 82, 822 61 56, 822 15 95 w. 370

35-032 Rzeszów, ul. Zamkowa 8

tel. (017) 852 81 24, 852 86 18, fax (017) 852 86 19

e-mail: rkch_rze@rzeszow.kasa-chorych.gov.pl

strona internetowa: www.kasa-chorych.rzeszow.pl



ABC REFORMY

Poradnik ubezpieczonego (II)

Choroba w czasie urlopu lub wyjazdu służbowego

Może się zdarzyć, że przebywając na urlopie lub delegacji poza terenem działania Podkarpackiej Kasy Chorych niespodziewanie zachorujemy. Postępowanie w takim przypadku określa art. 62 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym: "w razie pobytu ubezpieczonego poza obszarem działania właściwej kasy chorych i nagłego zachorowania lub pogorszenia się stanu zdrowia, świadczeń udziela zakład opieki zdrowotnej lub lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, z którym kasa chorych właściwa ze względu na miejsce pobytu ubezpieczonego zawarła umowę na udzielanie świadczeń". Prościej rzecz ujmując: jeśli w czasie pobytu nad morzem nagle zachorujemy, udajemy się do zoz-u lub lekarza, który ma podpisaną umowę np. z Zachodniopomorską Kasą Chorych. Za leczenie nie płacimy - kasy chorych rozliczą koszt udzielonych świadczeń między sobą. Należy tylko wziąć ze sobą dowód ubezpieczenia w PRKCh, ponieważ tylko na tej podstawie będzie można dokonać międzykaszowych rozliczeń. W wyjątkowych sytuacjach możemy skorzystać z usług lekarza nie będącego kontrahentem kasy chorych. Zapłacone za poradę lub zabiegi pieniądze PRKCh zwróci, jeśli udokumentujemy, że nie mogliśmy z przyczyn od siebie niezależnych udać się do lekarza ubezpieczenia zdrowotnego.

Pamiętajmy również, że cytowany zapis ustawy dotyczy nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia, nie możemy więc liczyć na to, że w czasie wyjazdu będziemy mogli bezpłatnie kontynuować leczenie rozpoczęte w domu.

Członkowie rodziny

Ubezpieczony, który opłaca składkę na ubezpieczenie zdrowotne, może zgłosić do ubezpieczenia członków rodziny pozostających na jego wyłącznym utrzymaniu. Są to: niepracujący współmałżonek, dziecko do 18 roku życia (jeśli się uczy do 26 roku życia, jeśli jest niepełnosprawne w stopniu znacznym - bez ograniczeń wiekowych). Członkami rodziny w rozumieniu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym są również wnuki i dziecko obce przyjęte na wychowanie oraz rodzice pozostający na wyłącznym utrzymaniu ubezpieczonego - nie podlegający obowiązkowi ubezpieczenia i zamieszkujący z ubezpieczonym w tym samym gospodarstwie domowym.

Cudzoziemcy

Zgodnie z ustawą o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym cudzoziemcy przebywający na terenie RP podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego jeśli posiadają kartę stałego pobytu lub kartę pobytu czasowego wydaną im w związku z przyznaniem statusu uchodźcy. Osoby takie mogą być ubezpieczone np. przez pracodawcę, a także mogą ubezpieczać się dobrowolnie lub być ubezpieczone jako członkowie rodzin osób podlegających obowiązkowi ubezpieczenia oraz osób, które ubezpieczyły się dobrowolnie.

Pozostali cudzoziemcy sami pokrywają koszty udzielonych im świadczeń zdrowotnych lub robi to za nich towarzystwo ubezpieczeniowe, jeśli na czas pobytu w Polsce wykupili odpowiednią polisę. Obywatele krajów, które podpisały z Polską stosowne umowy dwustronne, mogą korzystać z bezpłatnej pomocy medycznej zgodnie z warunkami zawartych umów.

Do kogo ze skargą

Jeżeli pacjent uważa, że jego prawa są w jakiś sposób ograniczane lub łamane przez personel placówki ochrony zdrowia (lekarza, pielęgniarkę czy rejestratorkę), może złożyć skargę u bezpośredniego przełożonego tego pracownika. Jeśli nadal jest niezadowolony, powinien zwrócić się o pomoc do Rzecznika Praw Pacjenta w Kasie Chorych.

Jeśli pacjent uzna, że Rzecznik Praw Pacjenta nie wywiązał się w pełni z nałożonych nań obowiązków, lub jeśli uważa, że Kasa Chorych ogranicza bądź łamie jego prawa jako pacjenta, może zgłosić skargę do Dyrektora Kasy lub do Rady Kasy Chorych.

W przypadku niezadowolenia z decyzji Kasy Chorych dotyczącej prawa do objęcia ubezpieczeniem oraz prawa do świadczeń zdrowotnych można złożyć odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Pacjent ma również prawo zwrócić się o pomoc do Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, którego zadaniem jest ochrona interesów osób ubezpieczonych.

Endoprotezy

Podkarpacka Kasa Chorych drogą przetargu zakupiła endoprotezy stawu biodrowego, które zostały przekazane do czterech wybranych szpitali na terenie województwa podkarpackiego: Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu, Wojewódzkiego Szpitala Podkarpackiego w Krośnie, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego oraz Szpitala Miejskiego w Rzeszowie. Placówki te dokonują wszczepień endoprotez wg ustalonej kolejki oczekujących. Zarówno operacja wszczepienia, jak i endoproteza jest w całości finansowana przez PRKCh.

Na wszczepienie endoprotezy poza kolejką mogą liczyć ci pacjenci, u których ta operacja ze wskazań medycznych jest konieczna natychmiast oraz ci, którzy zakupili endoprotezę z własnej kieszeni. Zgodnie z uchwałą Zarządu PRKCh z 21 marca 2001 r., ubezpieczonym, którzy zakupili endoprotezy, Kasa Chorych dofinansowuje zakup do 1000 zł za endoprotezę cementową, do 2200 zł za endoprotezę bezcementową. Dotyczy to endoprotez zakupionych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2001 r. Warunkiem uzyskania dofinansowania jest przedstawienie w Dziale Medycznym PRKCh dowodu wpłaty za endoprotezę (rachunek) oraz dowodu potwierdzającego fakt jej wszczepienia (szpitalna karta informacyjna).

Program profilaktyki raka szyjki macicy

W dniu 8.05.2001 r. w Podkarpackiej Kasie Chorych został rozstrzygnięty konkurs na realizację profilaktycznego programu raka szyjki macicy. Programem objęte są kobiety w wieku 30 - 59 lat, ubezpieczone w PRKCh.

Placówki medyczne, które zostały zakwalifikowane przez komisję konkursową, są zobowiązane do przeprowadzenia kampanii edukacyjno-informacyjnej w mediach oraz zawiadomienia o miejscu i terminie badań. Kobiety z w/w przedziału wiekowego zostaną poddane badaniu cytologicznemu (PAP).

W zależności od wyniku badania tok dalszego postępowania będzie następujący:

- Wynik badania prawidłowy - zalecenie ponownego badania kontrolnego po upływie 3 lat
- Wynik badania nieprawidłowy - zalecenie leczenia u lekarza ginekologa lub dalsze dokładniejsze badania diagnostyczne
- Jeśli dokładne badania diagnostyczne wskażą na zmiany nieonkologiczne lub raka szyjki macicy, pacjentka zostanie poinformowana o możliwościach leczenia i placówkach medycznych, w których to leczenie można kontynuować.

Niezależnie od wyniku przeprowadzonych badań, każda ubezpieczona objęta programem będzie indywidualnie informowana o schorzeniach narządu rodowego, czynnikach ryzyka, rodzajach zmian i sposobach ich wczesnego wykrywania.

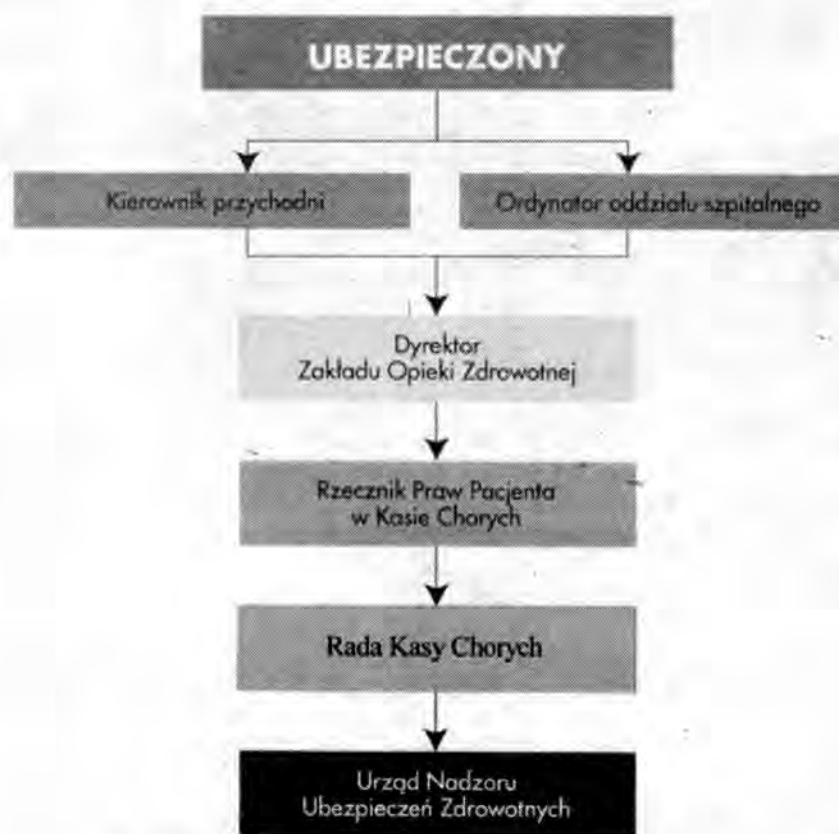
Badania będą przeprowadzane w poradniach ginekologicznych następujących placówek medycznych:

1. SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Brzozowie
2. Specjalistyczna Poradnia Ginekologiczno-Położnicza dr n. med. Ewa Kornaga w Czudcu
3. Zespół Opieki Zdrowotnej w Dębicy
4. Szpital Specjalistyczny w Jasle
5. Wojewódzki Szpital Podkarpacki w Krośnie
6. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Bieszczady" w Lutowiskach
7. Zespół Opieki Zdrowotnej w Łańcucie
8. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Marmed" w Mielcu
9. NZOZ Ośrodek Diagnostyki Chorób Nowotworowych w Mielcu
10. SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Przemyślu
11. Centrum Diagnostyki Medycznej "Medicor" w Rzeszowie
12. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Asklepios" BP w Rzeszowie
13. Zespół Opieki Zdrowotnej nr 2 w Rzeszowie
14. SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku
15. Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli
16. Zespół Opieki Zdrowotnej w Strzyżowie
17. SP Zespół opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych
18. SP Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Zaleszanych

Przedstawiony schemat składania skarg i wniosków różni się nieco od publikowanego wcześniej na łamach Tygodnika "Pogranicze". Nowelizacja ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. z 2000 r. nr 122, poz. 1324) zlikwidowała Komisję Skarg i Wniosków Rady Kasy Chorych. Skargi kierowane dotychczas do Komisji można obecnie składać na piśmie (osobiście lub pocztą) w Biurze Rady PRKCh:

35-032 Rzeszów, ul. Zamkowa 8.

SCHEMAT SKŁADANIA SKARGI NA POSTĘPOWANIE PERSONELU MEDYCZNEGO



Informacja o świadczeniodawcach Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych
 Telefon informacyjny PRKCh nr (017) 94-88
 Telefoniczna Informacja Medyczna "r-BIT" nr (017) 94-39
 Strona internetowa PRKCh www.kasa-chorych.rzeszow.pl

W Wieży Zegarowej - muzealne plakaty

Plakat buduje poczucie smaku

Do 30 czerwca można oglądać w przemyskiej Wieży Zegarowej wystawę pokonkursową XXIII Ogólnopolskiego Przeglądu Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków. Jest ona pokłosiem tradycyjnej imprezy, której celem jest promocja odznaczających się wysokim walorem artystycznym form twórczości plakatowej poświęconej muzealnictwu i ochronie zabytków.

Zdaniem Mariusza Jerzego Olbromskiego - dyrektora Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej rola plakatu jest problemem istotnym społecznie, gdyż stała jego obecność w codziennej



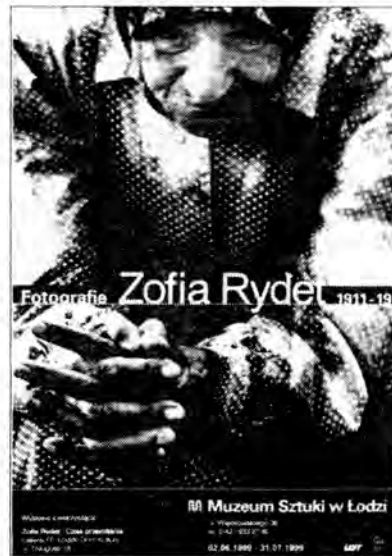
Wyróżnienie - Rafał Olbiński "Rafał Olbiński. Festiwal Wyobraźni. Plakaty i rysunki".

rzeczywistości buduje estetykę naszych miast i poczucie smaku

tysięcy odbiorców (a czyni to, niestety, często nienajlepiej). Problem ten ma szczególny charakter w odniesieniu do plakatu muzealnego, gdyż dotyczy sposobu promocji polskiego i europejskiego dziedzictwa narodowego.

Na konkurs - zorganizowany przez Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej i odbywający się pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wojewody podkarpackiego, marszałka województwa podkarpackiego i prezydenta Przemysła - napłynęło 109 plakatów z 40 muzeów. Konkurs ma charakter biennale, więc prace dotyczyły wystaw prezentowanych na terenie całego kraju w latach 1998 - 1999. Jurorzy: Wit Karol Wojtowicz (Muzeum - Zamek w Łańcucie, przewodniczący), Urszula Olbromska (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej), Stanisław Makara (Muzeum w Lubaczowie) i Magdalena Kośmider (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, sekretarz), I nagrodę (nagrodę Ministra kultury i dziedzictwa narodowego) przyznali Mariuszowi Łukawskiemu za pracę "Zofia Rydet 1911-1997". II nagroda (województwa podkarpackiego) przypadła Mieczysławowi Wasilewskiemu za plakat "Roman Cieśliewicz in memoriam", a III (nagroda prezydenta Przemysła) - Józefowi Wilkonowi za "Światło i cień". Ponadto wyróżnienia dyrektora MNZP otrzymali: Joanna Wysocka-Panasiewicz (za plakat "Picasso, Leger, Nolde, Arp, Miro i

inni"), Adam Niklewicz ("Polscy ilustratorzy w Stanach Zjednoczonych AP") oraz Rafał Olbiński ("Rafał Olbiński. Festiwal Wyobraźni. Plakaty i Rysunki"). Wydawcy nagrodzonych plakatów otrzymali honorowe dyplomy.



I nagroda - Mariusz Łukawski "Zofia Rydet 1911-1997"

Jak podkreśla Mariusz J. Olbromski, w zasobach Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej znajduje się unikatowy zbiór (ponad cztery tysiące!) plakatów, a wśród nich, także te sprzed II wojny światowej. Przemyska placówka dysponuje dziełami takich artystów jak: Jan Młodożeniec, Jan Lenica, Andrzej Strumiłło, Waldemar Świąży, Jakub Erol, Andrzej Okieńczyc czy Rafał Olbiński.

(lew)

"Tajojki" - przemyski, choć lwowski, fenomen

Laureaci w jarmułkach



Po raz dwudziesty trzeci Przemysł pełnił rolę stolicy polskiej piosenki podwórkowej i folkloru miejskiego. W tym roku Ogólnopolski Festiwal Kapel Podwórkowych zakończył się niekwestionowanym sukcesem Lwowskiej Kapeli Podwórkowej "Tajojki" z Przemysła. Ten zespół, cieszący się olbrzymią renomą w środowisku, to prawdziwa perła gatunku. Nic dziwnego, skoro dwaj najstarsi członkowie "Tajojków" - Kazimierz "Kiju" Galikowski (śpiew, bardzo mandolinowe, kierownictwo muzyczne) i Tadeusz "Tida" Wanat (śpiew, akordeon) grali i śpiewali jeszcze na ulicach przedwojennej Lwowa!

88-letni Kazimierz Galikowski (mówią o nim - najstarszy, czynny muzyk w Polsce) wciąż zachwyca swoją formą, zaś "przemyski Kie-pura" - 80-letni Tadeusz Wanat swoim tenorem robi niesamowitą furorę. To m.in. dzięki jego popisom wokalnemu (brawurowe "Brunetki, blondynki...") publiczność długo nie pozwoliła "Tajojkom" opuścić sceny podczas galowego koncertu 6 maja, w Centrum Kultu-ralnym. Kapela zaśpiewała nie tylko swoje lwowskie szlagiery, ale także utwory z najnowszej płyty, na której znalazły się przedwojenne piosenki żydowskie. Pomysłowości przy tym nie zabrakło i muzycy pokazali się na koncercie w jarmułkach, co dodało śpiewanym

"szmoncesom" dodatkowego smaczku. Także po raz pierwszy kapela wystąpiła we wzmocnionym składzie, na scenie pojawiła się bowiem wokalistka - Agnieszka Wątróbska.

Ogłaszając werdykt Antoni Guran podkreślił wkład kapeli, a szczególnie Galikowskiego i Wanata, w pielęgnowanie tradycyjnej kultury. Drugą nagrodę zdobyła znana z występów w Przemysku Kapela Bałucka z Łodzi. Dwa równorzędne trzecie miejsca zajęły: Andrychowska Kapela Podwórkowa Wujka Jaska oraz kapela "Halniacy" z Radomia. Pięć zespołów otrzymało wyróżnienia: Kapela "Taka Paka" z Parczewa, Kapela "Centusie" z Krakowa, Przeworska Kapela Podwórkowa "Beka", (Kapela podwórkowa "Tender z Rzeszowa) oraz Kapela Folkloru Miejskiego "Fidelis" z Przemysła, Jury (Antoni Guran - muzyk i dyrektor przemyskiej szkoły muzycznej, Jan Pospieszalski - muzyk, dziennikarz oraz Bożena Lewandowska - etnomuzikolog z UJ) przyznało ponadto honorowe dyplomy Marii Czerskiej - wokalistce kapeli "Fidelis", oraz akordeonistce przeworskiej "Beki" - Marianowi Koroblewskiemu.

(lew)

fol. HUBCIO



KINA

PRZEMYŚL

Kino "Kosmos"
15-20 V, godz. 16, 18 W pustyni i w puszczy (pol., b/o) godz. 20 Cela (USA, 15)
22-23 IV, godz. 16, 18 Straszny film (USA, 12) godz. 20 Markiz de Sade (fr., 18)

Kino "Centrum"
15-17 V, godz. 15.20 Titanic. Legenda trwa (fr.-wł.-USA, b/o) godz. 16.30 i 18.20 Pieniądze to nie wszystko (pol., 12) godz. 18.20 Święty dym (USA, 15) godz. 20.30 Tytus Andronikus (USA, 15)

18-20 V, godz. 15.10 Titanic. Legenda trwa (fr.-wł.-USA, b/o) godz. 16.20 Pieniądze to nie wszystko (pol., 12) godz. 18.20 Tytus Andronikus (USA, 15) godz. 21 Miss Agent
22-24 V, godz. 15 Tygrys i przyja-ciele (USA, b/o) godz. 16.30, 20.30 Podejrzany (USA, 15) godz. 18.30 Miss Agent (USA, 15)

JAROSŁAW

Kino "Westerplatte"
15-17 V, godz. 15.30 Stary, gdzie moja bryka (USA, 12) godz. 17.30, 19.30 6 dni Strusia (pol., 15)
18-24 V, godz. 15.30, 17.30, 19.30 Obserwator (niem., 15)

Kino "Ikar"
14-17 V, godz. 18 Pół serio (pol., 15)
19-20 V, godz. 18, 20 Pół serio (pol., 15)

PRZEWORSK

Kino "Warszawa"
Od 16-18 V godz. 14, 17, 20, Przedwiośnie (pol. 15)
19 V, godz., 11.30, 14.30, 17.30, Przedwiośnie (pol. 15)
20 V, godz., 10, 13, 16, 19, Przedwiośnie (pol. 15)
22 V, godz., 19, Regulamin Zabijania (USA, 15)

SPOTKANIA
RECITALE
KONCERTY

PRZEMYŚL

Centrum Kulturalne
Piątki, godz. 19 Wieczory muzyczne

JAROSŁAW
Miejski Ośrodek Kultury
17 V, godz. 17 Spotkanie z poetką Dorotą Lonc
KANČZUGA
Ośrodek Kultury Miasta i Gminy

20 V, godz. 14 Regionalny Przegląd Kapel Ludowych - eliminacje do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą



TEATRY

RZESZÓW

Teatr im. Wandy Siemaszkowej
16, 17 V Przepychanka (Mała Scena)
18 V, godz. 11 Noc Helvera
19 V, godz. 18.30 Noc Helvera

JAROSŁAW

Miejski Ośrodek Kultury
15 V, godz. 8.30, 10.30 Biuro masek znalezionych - spektakl w wykonaniu Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia
21 V, godz. 12 Dom na szkle - spektakl w wykonaniu Teatru Profilaktycznego z Krakowa

22, 23 V Mały Książę i Faust - spektakl w wykonaniu Teatru "Test" z Warszawy

PRZEMYŚL



Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej

Wystawy stałe: Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim; Ikony ze zbiorów MNZP, XV-XX w.; Wnętrze izby wiejskiej
Wystawy czasowe: Do 30 VI Wystawa pokonkursowa XXIII Ogólnopolskiego Przeglądu Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków (Wieża Zegarowa)

Galeria Sztuki Współczesnej
Do 5VI Gabor Lukacs- Akwarela

ROKEIN
Marek Gliwa - rysunek satyryczny

JAROSŁAW
Mała Galeria MOK
Do 5 VI - Barbara Lis - Malarstwo

Galeria Rynek 6
Do 25 V Władysław Szczepański - Świat, który odchodzi

Pub Galeria "Pirania"
"Świniobicie" - wystawa fotografii Waldemara Sosnowskiego

LUBACZÓW

Muzeum
Wystawy stałe: Dzieje miasta i regionu; kultura wsi i regionu; sztuka Kresów
Wystawa czasowa: Pejzaż Roztocza - malarstwo Elżbiety Szolomiak
Miejski Ośrodek Kultury
Wystawa rysunku, malarstwa grafiki Moniki Broś, Beaty Polichy i Maćka Wojdyły

KRASICZYN

Galeria ARP
Do 31V Barwy Śląska - wystawa prac z kolekcji Gerarda Stanisława Trefonia (Ruda Śląska)



Korespondencja sztuk nad Sanem



Niedzielną wieczór 6 maja w Towarzystwie Muzycznym, w Przemyślu uświetnił występ duetu z Austrii: pianistki Rity Medjimorec i wiolonczelisty Floriana Kitta.

Artyści przyjechali do Przemyśla już po raz trzeci. Oboje są absolwentami słynnych konserwa-

toriów muzycznych w Salzburgu (Medjimorec), Wiedniu i Kolonii (Kitt) oraz wykładowcami na uczelniach we Wiedniu i Grazu.

Program austriackich gości był pokazny i ambitny. Znalazł się w nim oprócz sonat Franciszka Schuberta i Ryszarda Straussa wspólny utwór Austriaka Kurta Es-

termanna, napisany specjalnie dla tego duetu w 1998 roku i - dla nieprzygotowanej na podobną ilość dysonansów publiczności - raczej kontrowersyjny, choć w przeciwieństwie do tzw. klasyki, wykonany dla odmiany z wyraźnym zaangażowaniem.

Występom muzyków towarzyszyła plastyczna twórczość trzeciego, rodzimego tym razem artysty - Mirosława Owczarka - profesora łódzkiej ASP, laureata I nagrody ubiegłorocznego XXII Ogólnopolskiego Przeglądu Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków. O wystawie opowiadał sam autor, przedstawiony publiczności przez Mariusza Olbromskiego, dyrektora Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

Skąd ta korespondencja des arts nad Sanem? Towarzysząca koncertowi wystawa ma się stać początkiem współpracy obu szacownych instytucji: towarzystwa i muzeum. Oby były to wpływy wzajemne. Właśnie z zasłuchania się Delacroix w muzykę Chopina i zapatrzenia tego ostatniego na malarstwo francuskiego przyjaciela, narodziła się przed z górą półtora wiekiem ta piękna idea korespondencji sztuk.

Anna Musiał
Fot. autor

Co piąty z prawem do zasiłku, co setny z szansą na pracę

Stopa bezrobocia (procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie ludności aktywnej zawodowo), wg stanu na 31 marca osiągnęła na Podkarpaciu 16,5%, w powiecie przemyskim 16,2%, zaś w samym Przemyślu 16,4%. Ogółem w przemyskim PUP zarejestrowanych było 11.893 bezrobotnych.

W kwietniu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Przemyślu zarejestrowało się 487 nowych bezrobotnych, w tym 61 absolwentów szkół ponadpodstawowych. Za ledwie co piąty bezrobotny miał prawo do zasiłku, zaś 35% pozostających bez pracy (4 169 osób) stanowili ludzie młodzi do 24 lat. Ponad połowa (50,9%) ogółu zarejestrowanych bezrobotnych pozostawała bez pracy ponad rok i w porównaniu do marca br. liczba ta zwiększyła się o 82 osoby, (było ich 6 051 osób).

Natomiast z ewidencji urzędu pracy wykreślono 432 osoby, w tym z powodu: podjęcia pracy 266 osób, nie potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy 84 osoby, do-

browolnej rezygnacji ze statusu bezrobotnego 12 osób, innych przyczyn 70 osób.

Według stanu na 30 kwietnia w urzędzie pracy zarejestrowanych było 458 niepełnosprawnych (w tym 241 osób bezrobotnych). W populacji tej 174 osoby (38,0 %) mieszka na wsi.

Wprawdzie przybyło ofert pracy (o 44 więcej niż w marcu) i było ich 96, ale na jedną ofertę przypadało 101 bezrobotnych. Przy pracach interwencyjnych zatrudnionych było 16 osób. Na etatach pracowało 29 absolwentów a staż pracy odbywało 14.

O zamiarze przybyło 55 osób z przyczyn dot. zakładu pracy, poinformowali: Urząd Gminy w Żurawicy - 11 osób z przedszkoli w Bolestraszcach i Wyszatycach; Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "Sagra" w Przemyślu - 8 osób; Jednostka Wojskowa 1947 w Przemyślu - 16 osób; Podkarpacki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Rzeszowie i Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. w Warszawie po 10 osób.

a.

Zbojkotują dzień samorządowca?

Zamiast na zabawę, dajcie na walkę z nędzą!

26 maja br. Rzeszów będzie hucznie obchodził Dzień Samorządu Terytorialnego. Bogdan Rzońca, marszałek województwa podkarpackiego, zwrócił się więc do starostów o pomoc i skoordynowanie tych przygotowań. Starosta lubaczowski Józef Michalik, w porozumieniu z wójtami i burmistrzami powiatu stwierdzili, że zbojkotują tę zabawę, bowiem, kiedy wszędzie bieda aż piszcz, nie ma się z czego cieszyć - mówią.

Teraz nie czas na świętowanie, kiedy tak wielu mieszkańców Podkarpacia żyje w nędzy - mówi starosta lubaczowski Józef Michalik. - Z czego zresztą mamy się cieszyć, kiedy samorządom na wszystko brakuje pieniędzy, a powiat lubaczowski jest traktowany przez władze województwa jak piąte koło u wozu? Ciągłe mamy obcinane pieniądze na inwestycje, walkę z nędzą, a decyzje potrzebne naszemu regionowi są odwlekane w nieskończoność. W ten sposób powoli pogrąża się nasz region. Sta-

rosta Michalik dodaje, że jego zdaniem lepiej te pieniądze, które mają zostać "wyrzucone" na niepotrzebne uroczystości, przeznaczyć na pomoc społeczną.

Ze zdaniem starosty zgadzają się wójtowie i burmistrzowie. Na konwencji wójtów orzeczono, że "Świętować nie ma czego!" Stwierdzono też, że Lubaczów 26 maja nie "wyrzuci" pieniędzy "w błoto", tylko przeznaczy je na bardziej potrzebny cel.

(D)

Zbliża się niebezpieczny czas dla zażywających kąpiele w rzekach

Uwaga - niebezpieczeństwo!

Co roku w Polsce około 2 tys. osób łamie kręgosłup. Wielu osobom przydarza się to, podczas skakania na głowę, do wody. W okresie letnim drastycznie zwiększa się liczba takich przypadków.

Skoki "na główkę", w nieodpowiednich miejscach są często przyczyną złamania kręgosłupa, a nawet śmierci. Bezmyślnie młodzi ludzie właśnie, w ten sposób popisują się przed rówieśnikami, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji swoich czynów. Przed nami wakacje, pogodny i wolny dzień, podczas których wiele osób wypoczywa nad zbiornikami wodnymi. Jak poinformował podinsp. Franciszek Taciuch z KPP, w Przemyślu policjanci będą patrolować kąpieliska otwarte i uświadamiać kąpiącym się zasady bezpieczeństwa i skutki złamania przepisów. - Jeśli ktoś narusza przepisy, to zadaniem policjantów, jest

wszczęć postępowania mandatowego - powiedział.

Dlatego zarówno policja, jak i straż miejska będą sprawdzać porządek i przestrzeganie przepisów nad zbiornikami wodnymi. Okazuje się bowiem, że coraz więcej

osób niewiele sobie robi z napisów typu "Uwaga - niebezpieczeństwo", albo "Zakaz kąpiele", dlatego często kończy się to tragedią: utonięciem, bądź kalectwem, które oznacza uzależnienie od innych do końca życia.

(D)



Polowanie na rogacze

11 bm. rozpoczął się sezon polowania na rogacze. Większość kół łowieckich będzie gościła "dewizowych" myśliwych, którzy często za "ciężkie dolary" wykupują odstrzały kozłów.

Myśliwi dewizowi przyjeżdżają do naszego kraju dzięki pośrednictwu biur polowań. Jedno z nich znajduje się w Lubaczowie, a jego prezesem jest Stanisław Ojak. Z jego usług korzystają wszystkie koła łowieckie z terenu lubaczowskiego. Już wiadomo, że przyjmą one 30 myśliwych "dewizowych", w tym 23, w okresie polowań na rogacze. Myśliwi nie strzelają do wszystkich rogaczy, pojawiających się w ich polu widzenia. Obowiązują pewne zasady, a także ilość sztuk przeznaczona do odstrzału. Na przykład Stowarzyszenie Myśliwskie Cietrzew, z okręgu lubaczowskiego przeznaczyło 15 sztuk rogaczy i co najmniej 2 jelenie podczas rykowiska, czyli w drugiej połowie

września. - Warunki finansowe zmuszają nas do przeznaczania dla myśliwych z zagranicy pewnej liczby zwierzyzny - poinformował Stanisław Rębisz z Nadleśnictwa Bircza. - Jeśli jednak myśliwy nie ma szczęścia i nie upoluje, to już jego strata. Wcześniej musi bowiem zapłacić za przyjazd do nas, pobyt, organizację polowania i transport. Z uzyskanych od myśliwych z za granicy pieniędzy, koła łowieckie płacą odszkodowania rolnikom, których plony zniszczyła dzika zwierzyzna, a także przekazują znaczne fundusze na zagospodarowanie obwodów. - Wyznajemy zasadę, że jak bierzemy coś z łowiska, to też potem ma to tam wrócić - mówi S. Rębisz. - Uzyskane pieniądze przeznaczamy np. na dokarmianie zwierząt i budowę paśników.

Polowanie na rogacze trwa od maja do końca września, a po nim rozpoczyna się sezon polowania na jelenie - byki.

(D)

Czy obrazy wrócą do kolekcjonera?

Teraz sprawa w Przemyślu

Prokuratura Rejonowa w Przemyślu otrzymała materiały w sprawie obrazów zajętych przemyskiemu kolekcjonerowi. Zostały one przekazane do Przemyśla z Prokuratury Rejonowej Kraków Śródmieście.

Przypomnijmy, że 11 kwietnia KMP w Przemyślu poinformowała, że znaleziono "dziuplę" w której ukrywano m. in. cenne obrazy. Miało to być w mieszkaniu przemyskiego kolekcjonera Bronisława W. Również w kilku innych mieszkaniach znaleziono cenne i zabytkowe rzeczy. Bronisław W. na twierdzenia policji, jakoby w jego miejscu zamieszkania przechowywane były rzeczy pochodzące z kradzieży zapowiedział

sprawę sądową o znieważenie swojego dobrego imienia kolekcjonera. Złożył zażalenie m. in. do ministra sprawiedliwości i Komendy Głównej Policji. Domaga się zwrotu rzekomo bezprawnie zabranych mu obrazów, które obecnie znajdują się w depozycie KMP w Przemyślu.

Sprawę wymierzoną w złodziei i paserów prowadzili wspólnie policjanci z Przemyśla i Krakowa. Po zatrzymaniu na terenie tych dwóch miast sprawa trafiła do prokuratury w Krakowie. Podczas długiego weekendu, akta sprawy zostały przekazane do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu.

(dos)



Nowości wydawnicze



Tom, choć ukazał się w nakładzie ponad 7 tys. egzemplarzy, rozszedł się błyskawicznie tuż po opuszczeniu Rzeszowskich Zakładów Graficznych, głównie za sprawą byłych uczniów, studentów i słuchaczy ks. Profesora. Niemal cały nakład znalazł się w domach mieszkańców Przemyśla, Wrocławia, Rzeszowa, Łańcuta, Binarowej (rodzinnej miejscowości Autora kazań), Biecza, Krakowa i nie tylko. Wkrótce książki nie można było dostać w żadnej księgarni, ani w jakimkolwiek antykwariacie.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu, po dziesięciu latach, jakie minęły od I edycji kazań ks. prof. J. Michalca, wydawnictwo OO. Franciszkanów "Bratni Zew" z Krakowa, podjęło trud wznowienia tej poszukiwanej publikacji. Pod koniec kwietnia br. znalazł się na półkach księgarskich I tom drugiego wydania kazań "Aby życie mieli", który, podobnie jak wydanie z roku 1990, ukazał się z inspiracji wrocławian. Poszczególne teksty kazań wybrała, po-

Pod takim tytułem, w roku 1990, dzięki życzliwości i pomocy ówczesnego ordynariusza przemyskiego ks. bpa Ignacego Tokarczuka, ukazał się drukiem liczący blisko czterysta stron wybór kazań legendarnego kaznodziei przemysko-wrocławskiego, ks. prof. dr Juliana Michalca. Publikacja została wydana jako pośmiertne, duchowe epitafium dla Autora kazań, związanego przez wiele lat działalnością duszpasterską z Przemyślem, a zmarłego 18 lipca 1988 r. we Wrocławiu.

grupowała w bloki tematyczne i przysposobiła do druku Maria Lubieniecka, która jest też autorką noty edytorskiej.

Ogólnie rzecz biorąc, kazania prezentują przemyslenia ks. prof. J. Michalca na tematy podstawowych prawd wiary, etyki chrześcijańskiej i zasad życia społecznego. Dla kapłanów mogą one służyć jako wzorce mów oratorskich, a dla osób świeckich jako materiał do intelektualnej kontemplacji.

Publikowane teksty pochodzą z tzw. "okresu wrocławskiego", na który składają się partytury kazań wygłoszonych przez ks. J. Michalca w świątyniach Św. Jana Chrzciciela, Najświętszej Maryi Panny na Piasku, Świętego Bonifacego, Świętego Michała, Świętego Michałaja, Opieki Świętego Józefa, Świętej Rodziny i Świętego Wojciecha, a także w kościołach innych miast: Bielawy, Bydgoszczy, Bytomia, Gdańska, Krakowa, Opola, Oświęcimia, Poznania i Trzebnicy.

W swoim szkicu wspomnieniowym włączonym do reedycji "Kazań", prof. Jan Miodek pisze: "Kiedy w maju 1991 r. wygłaszałem w kościele na Piasku okolicznościowe przemówienie w czasie odsłonięcia pamiątkowej tablicy poświęconej ks. Michalcowi, powiedziałem, że pustka po nim jest szczególnie dojmująca w

obecnej polskiej sytuacji społecznej. On by ją wypełnił, a czas dzisiejszy byłby jego czasem. Bo czas dzisiejszy wymaga pilnej intelektualizacji polskiego katolicyzmu. A Ksiądz Profesor był zawsze przeciw magicznej, terapeutycznej religijności. Mówił, że religia to nie załatwienie jakiejś sprawy, to nie psychoterapia. Uczył dojrzałej, mądrej, antyinstrumentalnej religii, bo uznawał ją za jeden z typów poznania, bo w wierze szukał czynnika racjonalnego, rozumowego, chroniącego przed fanatyzmem. Bo chciał katolickiego społeczeństwa, a nie katolickiego folkloru!"

Ks. Michalec ofiarował siebie i swą posługę powierzonym sobie wiernym, "aby życie mieli w pełni i mieli je w obfitości" (J 10,10). Tej pełni się spodziewał, na nią liczył i ją budował. Poświęcił temu kapłańską posługę katechety, kaznodziei, spowiednika, duszpasterza i wykładowcy (ze wstępu ks. prof. dra Z. Bielamowicza).

Zenon Andrzejewski

Ks. Julian Michalec: "Aby życie mieli" (wybór kazań), tom I, Wydawnictwo OO. Franciszkanów "Bratni Zew", Kraków 2001, s. 272; okładka barwna lakier. (zamówienia, z wysyłką za zaliczeniem pocztowym, przyjmuje Wydawnictwo: ul. Grodzka 54, 31-044 Kraków, tel. (012) 428 32 40, tel/fax (012) 428 32 41. Cena 1 egzemplarza 18, 50 zł + porto).

Spotkanie pokoleń w I LO w Przemyślu

Młodzież i żołnierze



"Spotkanie pokoleń" z udziałem uczniów oraz żołnierzy AK i Szarych Szeregów zorganizowało 11 maja br. Koło Naukowe Historyków, przy I Liceum Ogólnokształcącym w Przemyślu. Dialog pomiędzy uczestnikami był tym bardziej interesujący, iż wszyscy kombataneci są absolwentami lub byłymi pedagogami szkoły.

Spotkanie pod hasłem "ZWZ-AK w Przemyślu, 1939-1945" zorganizowali prowadzący Koło historycy: Kazimiera Bereza i Lucjan Fac. Po wstępnym referacie, przedstawiającym rolę ZWZ-AK w strukturach polskiego państwa podziemnego (autorstwa L. Faca), głos zabrali żołnierze – uczestnicy walki podziemnej w latach 1939-45

na terenie Przemyśla i okolic. Por. AK, Adam Gawlik (absolwent I LO) mówił o ZWZ-AK, dh Marian Kasprowicz (absolwent I LO) przybliżył z kolei historię Szarych Szeregów i ich uczestnictwo w ruchu oporu na terenie Przemyśla. Zaproszenie do dyskusji przyjęli także: por. AK Aleksander Szymański – prezes Podkarpackiego Okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK (absolwent I LO) oraz były dyrektor szkoły ppor. AK – Adam Żak. Spotkanie zostało bardzo życzliwie przyjęte przez młodzież, jak również przez zaproszonych gości.

(lew)
fot. autor

Nauczyciele z ambicjami

Wszelkie zmiany, jakie zachodzą ostatnio w szkolnictwie, zwłaszcza w średnim, powodują niespotykane od dobrych kilkadziesiąt lat działania wśród nauczycieli. Pedagodzy przypominają sobie, że nie tylko muszą być pania/panem od danego przedmiotu, ale mogą reprezentować sobą coś więcej, coś do czego zobowiązuje skromny, noszony przez większość tytuł magistra, którego kult nadal panuje w takim mieście jak Przemyśl. Szkoda jedynie, że owi szumni magistry zapominają, że ich koledzy po fachu sprzed wojny, choć w większości "wymarzonego" tytułu nie posiadali, to mieli za to coś innego – żyłkę badawczą i aktywność tworzącą na polu naukowym i kulturalnym, które cechowały każdego ambitniejszego absolwenta wyższej uczelni.

Do takich pedagogów, którzy nie tylko słowem, ale i piórem władali należeli przemyscy filolodzy, którzy na początku lat 20. XX wieku wydawali swe prace w ramach serii "Książnica klasyków łacińskich", drukowanej w drukarni A. Bluja. Mimo trwającej rywalizacji pomiędzy obu polskimi gimnazjami męskimi: Słowackiego i Morawskiego, profesorowie obu szkół nie tylko aktywnie pracowali na niwie miejscowego Koła Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, ale zainicjowali wydawanie serii przekładów będących na bardzo wysokim poziomie; rzecz, która dotąd nie znalazła kontynuatorów, choć szkół średnich w naszym mieście, a tym samym nauczycieli przybyło.

Jako pierwszy ze swoim tłumaczeniem *Przemian* Owidiusza wystąpił w 1921 r. Mieczysław Adamowski, który w tym samym roku wydał też Owidiusza *Fasti*, a

rok później *Wybór poezji* Horacego. Bardzo ciekawą pozycją były *Żywoty sławnych mężów* Neposa w tłumaczeniu Wiktora Kłaka, który w roku 1922 w trzech oddzielnych tomach wydał *Dzieje rzymskie* Liviusza. Z kolei popularny działacz harcerski prof. Stefan Oleksiewicz wydał Cynceron *Pierwszą mowę przeciw Katylinie*, zaś słynny poliglota nadański Stanisław Bielawski – dwie księgi *Eneidy* Wergiliusza. W tym samym roku 1922 ukazało się też tłumaczenie *Mowy za A.L. Archiaszem* jednego z najlepszych znawców kultury klasycznej w Przemyślu Bolesława Stojanowskiego, wieloletniego profesora gimnazjum I, a późniejszego dyrektora gimnazjum Morawskiego i Prywatnego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego. Łącznie w "Książnicy klasyków łacińskich" w ciągu dwóch lat (1921-1922) ukazało się aż 11 pozycji, co świadczy o wielkim zaangażowaniu i determinacji przemyskich profesorów, zwłaszcza że każde z tłumaczeń było poprzedzone wstępem i objaśnieniami, dzięki czemu tłumaczone dzieła mogły być przystępne nie tylko dla znawców rzeczy, ale i dla młodzieży szkolnej, a także dla szerszego odbiorcy. Wziąwszy pod uwagę, że był to zarazem okres bardzo prężnie działającego teatru szkolnego w gimnazjum Słowackiego, który w swym repertuarze sięgał m.in. po *Chmury* Arystofanesa, przy okazji których prof. Stojanowski zorganizował wystawę dotyczącą kultury greckiej, był to bodaj jedyny okres w dziejach miasta, gdy na taką skalę przybliżono przemyslanom znaczenie myśli i literatury antycznej. Tak, ale wtedy w naszym mieście uczyli nauczyciele z ambicjami...

Tomasz Pudłocki

KORESPONDENCJE

Osiński opowiadał o najeździe wojsk Rakocznego...*)

Jako "stary" przemyslanin, pragnę uzupełnić ciekawostki podane przez pana Huberta Lewkowicza (Pogranicze nr 17/517), odnoszące się do sylwetki inż. Kazimierza Marii Osińskiego.

Rzeczywiście, po powrocie do kraju z dalekich Indii, gdzie jakiś czas przebywał, wygłaszał bardzo ciekawe "rewelacje", m.in. na temat granicy wschodniej, twierdząc, że ta granica nie może się ostać, ponieważ nasze kultury tj. polska i ukraińska czerpią wzajemnie soki, co widać – jak mówił – w ludowych strojach. Wymieniał również wzajemne korzenie w literaturze, obyczajach itp.

Pamiętam dokładnie zwiedzanie muzeum w licznej grupie, w której był również dr Józef Kędziński – laryngolog. Wówczas to

pan Osiński opowiadał o najeździe wojsk Rakocznego na Polskę i historię, jaka się z tym wiązała. Otóż wojska Rakocznego widząc "groźne" mury obronne, śpiesznie ominęły miasto i ruszyły dalej na północ w kierunku Sandomierza. Wojska te prowadziły za sobą tabory, w których wieziono dużą ilość węgierskich trunków, w tym wina. Ponieważ tabory szły samotnie, bez osłony, mieszczenie przemyscy nie ominęły okazji i wypadli zza murów i zagarnęli wozy z trunkami do miasta. Rakoczy, dowiedziawszy się o takim "rapcie", zawrócił z drogi i obległ Przemyśl, by wziąć odwet za stratę (co warte wojsko bez podgrzania alkoholem?). Stało na polubownym zakończeniu "oblężenia" i Przemyśl ocalał.

Tego wykładu słuchał uważnie dr Kędziński i gdy usłyszał, że Rakoczy chciał dać "nauczkę" mieszczenom Przemyśla, tubalnym głosem zakończył, iż on nie tylko dałby nauczkę, lecz również kazał zburzyć mury za taki haniebnym czyn, jak kradzież alkoholu...

Ostatnie dni inż. Osińskiego były jednym pasmem udręk, gdyż po zwolnieniu z więzienia zapadł w odrętwienie, zapaścił brodę oraz nikogo nie chciał widzieć, tylko swoją siostrę, panią Hankę Osińską, która opiekowała się nim do końca.

Apoloniusz Lubicz-Czyński

*) Tytuł i skróty pochodzą od redakcji

Żydzi, balia i goły zadek

3 maja br., słoneczne popołudnie. Wyjeżdżam rowerem za miasto. Położony kilka km od centrum Jarosławia – Kruhel Pawłowski. Zza ostatnich domów wylania się grupka Żydów. Wracają z cmentarza. W drodze do autokaru towarzyszą im miejscowe dzieci. Widok mężczyzn w czerni, z wystającymi spod kapeluszy pejsami, to dla małych dzieci spora atrakcja. Niedzienny korowód zamyka pod-

chmielony tubylec. Jegomość niesie starą balię, tłukąc w nią niemiłosiernie. Przy okazji miota niewybrednymi słowami, dając do zrozumienia przybyszom, by "spier... z Kruhela". Część wycieczkowiczów nie zwraca uwagi na "dobosza", innych ponoszą nerwy. Na koniec, już przy autokarze, miejscowy antysemita odwraca się tyłem do synów Izraela, zsuwa dolną część garderoby

i wypina w ich stronę goły zadek. Żydzi fotografują i filmują tę scenę, po czym odjeżdżają w kierunku Leżajska. Mężczyzna podciąga spodnie. Zadowolony z siebie przekonuje, że tak trzeba, bo inaczej "będą przyjeżdżać tu co tydzień". Dzieci jeszcze długo zaśmiewają się z przeżytej właśnie lekcji tolerancji i anatomii.

(PCZ)



Anegdoty prawdziwe
Pisarze u "Fryca"

Przełom lat 70-tych i 80-tych. U "Fryca", czyli w nieistniejącej już restauracji "Zasanie" w Przemyślu, siedzi przy piwie kilku młodych żołnierzy. Hałaśliwie rozprawiają o swoich garnizonowych przeżyciach: strzelaniach, służbach, poligonach. "Gadajcie co chcecie, ale Józek jest wśród nas najważniejszy. Zdrowie naszego pisarza" mówi jeden z szeregowców, poklepując milczącego kolegę. Jak się okazuje, pełniący funkcję "pisarza" w wojskowej kancelarii. Koledzy traktują "pisarza" z szacunkiem i respektem.

Scence tej przyglądają się dwaj mężczyźni, przemyscy poeci z rozwiązanej niedawno grupy literackiej "Zniesienie", siedzący przy sąsiednim stoliku. "Popatrz - mówi jeden do drugiego - nas mają często za wariatów i dziwolągów, a ten chłopak w mundurze jest pisarzem całą gębą, chociaż Prousta czy Gombrowicza zapewne nigdy nie czytał, nie zazdrościsz mu?". "Odwal się".

zs

ALGEBRAF nr 99

BX	+	BT	=	OT
:		+		+
NT	+	NX	=	CT
=		=		=
C	*	ZT	=	PX

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru, wezmą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez firmę System X.

Rozwiązanie ALGEBRAFU nr 98

26	+	14	=	40
:		+		+
13	+	25	=	38
=		=		=
2	*	39	=	78

Nagrodę - pięciogodzinny bezpłatny pobyt w kawiarence internetowej - otrzymuje p. Łukasz Błachuta z Żurawicy.

Zapraszamy do naszej kawiarenki internetowej SystemX

Oferujemy: KOMPUTERY, DRUKARKI, SKANERY, AKCESORIA, KASY FISKALNE, PAPIER, MAT. EKSPLOZYWNE.

SystemX s.c.
Wydział Opcja Świętego Józefa Pała 11 4
37-700 Przemyśl
tel. Fax: (0-15) 670-88-88

aktualny cennik na:
www.systemx.pl

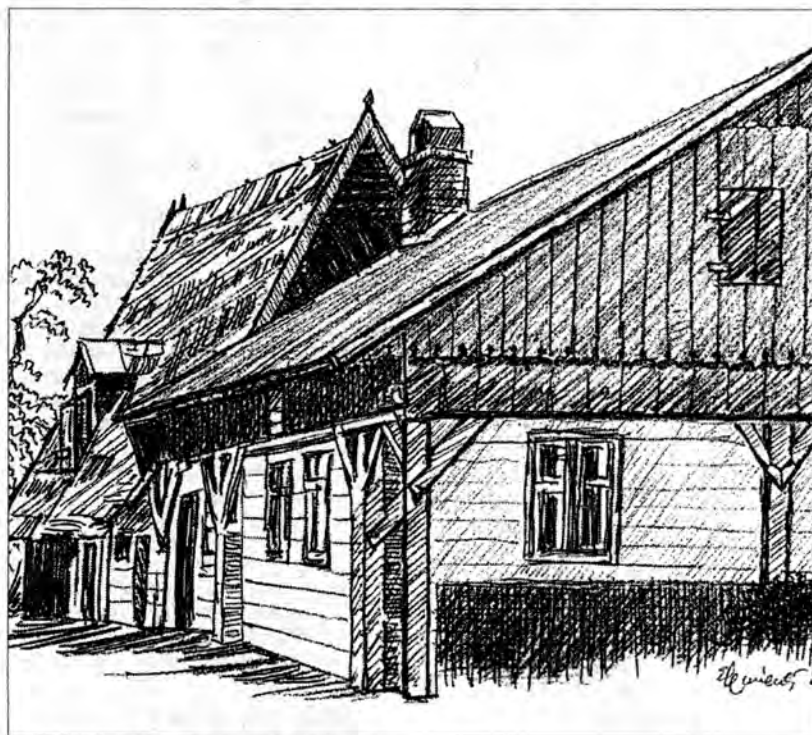
Andrzej Sztandor

FRASZKI

Z DWOJGA ZŁEGO

*Lepiej wokół mieć
Stagnacji sieć
Niż apoteozę czynu
W wydaniu skinów.*

Z teki Edwarda Kmiecika



Zabytkowa chata w Kalwarii Paclawskiej.

Krzyżówka z hasłem

Poziomo: 1/nieliczenie się z nikim, 6/czwarte części, 11/zespół Grechuty, 12/ssak morski, 13/linia na mapie klimatycznej łącząca punkty o jednakowej temperaturze, 14/polski piosenkarz, 15/pilnuje porządku w Stanach, 18/świeci, 20/plaż, 21/japoński boski wiatr, 22/zbudowany z szyn, 23/dzieło Abakanowicz, 25/stolica Kazachstanu, 27/stoki, 30/osłania lampę, 34/talon, 35/roślina zielna, 38/czeskie tak, 39/ptaki domowe, 40/czajnik, 41/zatyka butelkę, 43/rysuje, 44/serw, 45/nosi wąsy, 46/koślawa litera, 47/zalewa.

Pionowo: 1/strażnik kolejowy, 2/miasto w USA, 3/polski działacz ruchu oporu, 4/państwo na Półwyspie Indochińskim, 5/święty od zgub, 6/buraczki z chrzaniem, 7/naczynie na zupę, 8/w nim wino, 9/miasto w Kanadzie, 10/imię Duncan, 16/gusła, 17/bohater Słowackiego, 18/murzyńscy czarownicy, 19/człowiek zacofany w I. mn., 24/pled, 26/opiekunka Nel, 27/mały zbiór, 28/określenie farmaceutyczne, 29/pieszczotliwie o zdrowiu, 31/gospodarz niem. w I. mn., 32/świeci w pokoju, 33/imię żeńskie, 36/polne chwasty /wspak/, 37/bohater Słowackiego /wspak/.

44/nielot, 42/postać z "Gumiśłów".

Litery z pól od 1 do 14 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązanie - NA KARTACH POCZTYWYCH Z KUPONEM - wezmą udział w losowaniu nagrody.

☆☆☆

ROZWIĄZANIE Z KRZYŻÓWKI ZN - RU 17/517

Hasło: **Wiekopomne dzieło**
Nagrodę otrzymuje p. Daniel Głowacz z Przeworska.

1		2		3		4	5		6	7		8		9		10
	8					11				6				3		14
12									13							
						14				10						12
15	16					17						18				19
20						21										22
23						24						25			26	
						11										
27		28				29						30	31		32	33
34						35			36	37					38	
39						9			13							
										7		40				
									41			42				
43												44				
									45							
46																
		2														1

KUPON 20/520

BOJA

HOROSKOP

BYK
(21 IV - 21 V)

Gwiezdna aura będzie Ci teraz sprzyjać. Czego się nie dotkniesz, zostanie uwiecznione sukcesem. I to zarówno zwykłe obowiązki domowe, jak i ważne zawodowe przedsięwzięcia czy trudne sprawy finansowe.

BLIŹNIĘTA
(22 V - 21 VI)

Przyjaciele, których zaniedbałeś, myślą o was i czekają na kontakt. Chyba nie warto zrywać tak długiej zżyłości z powodu jakichś głupstw. Macie przed sobą dobry tydzień na odnowienie znajomości.

RAK
(22 VI - 22 VII)

Zwolnij nieco kroku w pracy, nie musisz się tak ciągle wyrywać przed okieście. Skieruj swą uwagę raczej ku rodzinie, najbliższemu. Nie pozwól, by partner gubił się w domysłach, po-każ, że Ci na nim zależy.

LEW
(23 VII - 23 VIII)

Stałeś się ostatni zbyt rozrzućny. Lubisz markowe rzeczy, dobrze zjeść i "bywać". Oszczędności topnieją, a przecież ciulałeś na ważny cel. Zamiast wydawać pieniądze, lepiej zanieś je do banku.

PANNA
(24 VIII - 22 IX)

Wpływ gwiazd sprawi, że będziesz wypoczęty, pogodny i towarzyski. Masz przed sobą dobre dni na urządzenie przyjęcia dla przyjaciół i znajomych. Nie pomini tylko w zaproszeniach kogoś ważnego spośród współpracowników!

WAGA
(23 IX - 23 X)

Wagi zakochane patrzą na świat przez różowe okulary. Warto je jednak czasem zdjąć, by przytomnie ocenić sytuację. Wągom samotnym przyjdzie jeszcze trochę pocieszyć się życiem w pojedynkę, nie jest to bowiem czas na flirty.

SKORPION
(24 X - 22 XI)

Pierwsza część tygodnia będzie dosyć udana, ale już w drugiej możesz odczuwać niekorzystny wpływ planet. Ujawniają się jakieś nieprzewidziane trudności, ale uporasz się z nimi szybko i w końcu bilans tygodnia wyjdzie na plus.

STRZELEC
(23 XI - 21 XII)

Powinieneś w najbliższych dniach zadbać szczególnie o swoje dobre samopoczucie. Rob sobie drobne przyjemności, wybierz się na zakupy, może do kina? Zapomnij o pracy i problemach.

KOZIOROŻEC
(22 XII - 20 I)

Unikaj teraz nieszczerých osób i nie zdradzaj swoich sekretów. Bądź ostrożny w zawieraniu nowych znajomości. Uważaj na Lwa!

WODNIK
(21 I - 20 II)

Postępuj w tym tygodniu bardzo rozważnie, szczególnie w sprawach finansowych. Nie możesz sobie pozwolić na debet na koncie. Obowiązki wykonuj sumiennie, a osiągniesz sukces.

RYBY
(21 II - 20 III)

Dobra passa opuści Was na kilka dni. Unikajcie więc pośpiechu w działaniu i raczej nie planujcie niczego ważnego na pierwszą połowę tygodnia. W weekend będzie już zdecydowanie lepiej.

BARAN
(21 III - 20 IV)

Pomyśl teraz o rozrywkach. Nie zapomnij, że istnieją takie instytucje jak kino, teatr czy filharmonia. Tak dawno nigdzie nie byłeś, może zaprosisz bliską Ci osobę i miło spędzisz wieczór?

SAUNY

GW-2732



KLIMBUD

- kominki
- ogrzewanie podłogowe
- centralne odkurzanie
- grzejniki elektryczne i c.o.

Przemysł ul.3-go Maja 14 tel.670 28 88

KLIMATYZACJA

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

GW-2733

F.H. "AN-STAL"

Przemysł, ul. Lwowska 73
tel. 678-38-16

wentylacja - klimatyzacja

NOWO OTWARTA HURTOWNIA

Urządzenia do:

- wentylacji
- centralnego odkurzania
- odpylania
- ogrzewania



**DO MIESZKAŃ, OBIEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH,
UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ, SAKRALNYCH**

Zapraszamy: PHU "KLIMAWENT"
ul. Dworskiego 97a, Przemysł, tel./fax: (016) 678-91-96

GW-2747

AKCESORIA

MEBLOWE, DRZWIOWE,
OKIENNE

Członków firm polskich i zagranicznych, m.in.
GAMET, NOMET, PASOTTI, MANITAL

Hurtownia
"DOMATOR"

Zapraszamy od 8-17, sob. 8-13

Przemysł, ul. Mickiewicza 38
Tel./fax: /016/ 678-66-70

GW-2734

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA
**NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKĘ
BUDOWLANĄ**



SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej

PRZEMYSŁ, ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT ISO 9002

GW-2735

PRZEWÓZ CHORYCH

specjalistycznym
ambulansem
(także na
zlecenia ZOZ)



Przemysł
ul. Mickiewicza 25
tel. 678-86-10, kom. 0601-496-141

GU-2746

Betoniarnia

MJ TRANSBET

szybko - tanio - solidnie

- MASY BETONOWE
- ZAPRAWY CEMENTOWE
- KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- POMPA DO BETONU - STETTER
- USŁUGI TRANSPORTOWE
- LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY "AGATA"



Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16, tel./fax (016) 678-08-19, tel. 678-08-99

GW-2736

INSTAL - SYSTEM

Świadczy usługi:

- * wykonawstwo instalacji sanitarnych
- centralnego ogrzewania - gazowych
- * naprawy gazowych urządzeń grzewczych - kotły c.o.
- * sprzedaż - montaż gazowych urządzeń grzewczych
- INSTALACJE I KOTŁY NA OLEJ OPAŁOWY

INSTAL-SYSTEM

Przemysł, ul. Jasińskiego 56A
tel. 675 10 22, 0502 62 73 43, 670 51 24

GW-2737

Galifax

Kasy fiskalne
Wagi
Drukarki fiskalne

TWÓJ OBOWIĄZEK NASZ PROBLEM !

37-700 Przemysł, Łukasiewskiego 7, tel/fax (016) 678-85-65

GW-2745

KOMPLETNY SYSTEM DACHOWY

Szwedzkie pokrycia dachowe



BLACHY dachówkowe trapezowe
AKCESORIA dachowe

Przemysł ul. Szańcowa 85
(dojazd od ul. Zyblikiewicza, w prawo 400 m)
tel./fax (016) 678-59-59

GW-2738

MEBLE OGRODOWE

z tworzyw sztucznych

- * stoły
- * krzesła
- * altanki
- * parasole
- * oczka wodne
- * figurki ogrodowe
- * baseny z laminatu

Duży wybór wzorów i kolorów

Zapraszamy od 9 do 17, soboty 9-14, Przemysł, ul. W. Pola 15

GW-2744

Huber MEBLE

- * systemy drzwi przesuwnych SENATOR
- * kuchnie, które Cię wyróżnią
- * zestawy kuchenne z projektem i montażem
- * inne meble również

Zadzwoń lub przyjdź
w godz. 9:00-18:00, sobota: 9:00-14:00

37-700 Przemysł, ul. Ofiar Katynia 17
Dojazd autobusami: 11, 17, 20, 21, 22, 29, 38
Tel./fax: (016) 678 41 91, 678 95 79

GW-2743

Przedsiębiorstwo Obrotu Wyrobami Hutniczymi



**BAZA MAGAZYNOWA
W PRZEMYSŁU**
ul. Sielecka 11
tel. (016) 678-30-87

GW-2739

CENTROSTAL S.A.
w Rzeszowie

Ofertujemy w ciągłej sprzedaży:

WYROBY HUTNICZE
STALOWE, ALUMINIOWE, KWASOODPORNE, NIERDZEWNE ORAZ POKRYCIA DACHOWE, DODATKOWO MAGAZYN W STALOWEJ WOLI OFERUJE MATERIAŁY BUDOWLANE

BLACHY DACHOWE
TRAPEZOWE I BLACHO-DACHÓWKA (Z BLACH FIŃSKICH I SZWEDZKICH)
CIĘTE NA ŻĄDANE DŁUGOŚCI

PROMOCJA BLACH FIŃSKICH
(do krycia)
cena od 22 zł./m

UWAGA!
SKUPUJEMY ŻELAZO STALOWE I INNE DO ATRAKCYJNYCH CENACH

JAKO REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY HUTY OSTROWIEC S.C. I HUTY Im. T. SENDZIMIRA
ZAPEWNIAMY NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI ZAKUPU

URZĘDOWSKI

OKNA URZĘDOWSKI

Porównaj ceny: OKNO MAHOŃ K=1,1 KOLOR LAZUR

150x150 - 1.049 zł netto
120x120 - 635 zł netto

OKNO SOSNA BIAŁA K=1,1

120x120 - 604 zł netto
150x150 - 999 zł netto

Autoryzowany dealer PH BOGUSZ
Przemysł, ul. Dworskiego 57
tel. 678-54-65

GW-2741

KASY WAGI

komputery
oprogramowanie



tel./fax (016) 670-31-33, 670-28-43

GW-2742

Przemysł
ul. Glazera 2

BOLMAR s.c.

FONTANNY

SAUNY

BASENY tel./fax (016) 670 61 31
kom. 090 392 480
0502 136 909

GW-2740

GW-2741



Gosia
Salon Fryzjerski
Anna Machunik

Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą Monofibre

Renciści-emeryci 20% niżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 sobota 7 - 15
Dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.

ul. Biblioteczna 4, Przemysł
telefon - zmieniony